

W 24 rocznicę wyzwolenia Poznania



POZNAN
WTOREK
25
LUTEGO
1969

Wydanie A
Nr 47 (7782)
Rok wyd. XXV
Cena 50 gr

J. Iwaszkiewicz podejmowany w Belwederze

Z okazji 75 rocznicy urodzin Jarosława Iwaszkiewicza prze wodniczący Rady Państwa, Marszałek Polski, Marian Spychalski, z małżonką podejmował w Belwederze śniadaniem Jubilat z małżonką i córkami.

W przyjęciu wzięli udział: Zenon Kliszko, Stefan Olszowski, Bolesław Podedworny, Mieczysław Klimaszewski, Julian Horodecki, Józef Ozga Michalski, Wincenty Kraśko, Kazimierz Rusinek.

Obecna była grupa pisarzy i wydawców. (PAP)

Czynem czczą 25-lecie PRL

Ludzie pracy Wielkopolski odpowiadają na apel Huty „Warszawa“

Zalogi wielkopolskich zakładów pracy zameldowały wczoraj o nowych zobowiązaniach produkcyjnych i pracy społecznej, podjętych w odpowiedzi na apel Huty „Warszawa“.

Na poszerzonej sesji KSR w Stomilu przedstawiciele kolektywów wydziałowych godnie odpowiedzieli na apel hutników. Załoga zakładu postano-

wiła zapewnić większą rytmiczność produkcji, dzięki czemu dostarczy dodatkowo ponad 41 ton mieszanki gumowej dla Wolbromia, wyprodukuje też 6 ton kleju, około 2000 sztuk opon i dętek samochodowych, 900 opon bieżnikowanych, 6000 metrów tkaniny nagumowanej. Jednocześnie załoga zapewnia o poprawie jakości swych wyrobów. Ponadto 6 Brygad Pracy Socjalistycznej postanowiło ubiegać się o odznaki im. 25-lecia PRL.

Załoga „Stomila“ zgłosiła jeszcze swój udział w czynie społecznym — ponad 15 000 godzin przy budowie ZOO, porządkowaniu dzielnicy oraz na rzecz zakładu. Osobne zobowiązania zgłosili ZMS-owcy.

W dziedzinie poprawy warunków pracy postanowiono w „Stomilu“ zmechanizować transport wewnętrzny między dwiema halami, wyposażyć zakład w kilka urządzeń ułatwiających pracę, zwiększyć liczbę posiłków regeneracyjnych.

Dużą ofiarnością wykazali także pracownicy Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego (nr 1), przy stępując do czynu 25-lecia. Załogi budujące obecnie 9 dużych obiektów, przedsięwzięły liczne kroki, dzięki którym roboty przy tych budowach zostaną skrócone łącznie o 268 dni. Do tego: Odlewni Żeliwa w Srebrnie, Fabryki Obuwia w Gnieźnie, Szpitala Powiatowego w Koninie, WSR, Zakładu Produkcji Elementów Budowlanych w Pile, poznańskiego „Centrum“, HCP, „Polfy“ i Politechniki.

Załoga chce także, dzięki przekroczeniu zadań planu zapewnić dodatkową wartość przerobową przedsiębiorstwa na sumę 6 mln. zł, jak również — wiele godzin pracy na rzecz miasta i zakładu, obliczanych na wartość ponad 255 tys. zł.

Na apel górników odpowiedzieli też pracownicy PGR Sokółowo pow. Września. Dzięki umiejetyjnym zabiegom agrotechnicznym i hodowlanym chcą oni zwiększyć zbiory o 1,6 q zbóż z hektara, o 40 q buraków, 10 q — ziemniaków i 200 q — kukurydzy na kiszonki. W produkcji zwierzęcej zapewnią poprawę mleczności krów (średnio o 120 l), zwiększą dostawy żywca o 50 ton, odchów prosiąt i stado bydła — o 250 sztuk.

Z kolei dla dobra załogi zobowiązano się m. in. oddać do końca przyszłego roku 72 izby mieszkalne, wyremontować 48 mieszkań, stworzyć w Gulczewie ośrodek zdrowia, przedszkole i kawiarnię, a ponadto zorganizować w PGR dwie łazienki i pralnie, dwa boiska sportowe i sklep spożywczy. (zs)

W KC PZPR

Narada sekretarzy propagandy KW

W Komitecie Centralnym PZPR odbyła się 24 bm. narada sekretarzy propagandy KW, poświęcona przygotowaniu kampanii wyborczej do Sejmu i rad narodowych.

Naradzie przewodniczył zastępca członka Biura Politycznego sekretarz KC PZPR — Jan Szydłak.

W toku dyskusji poruszone zostały najważniejsze problemy, związane z przygotowaniem w dziedzinie pracy propagandowej w okresie kampanii wyborczej. (PAP)



Na zdjęciu: obrady KSR w Stomilu, na których podjęto zobowiązania na cześć 25-lecia PRL. Fot. — H. Kamza

Izraelskie ataki powietrzne na Syrię i Jordanię

Jak donosi agencja MEN z Damaszku, ogłoszono tam komunikat rzecznika wojskowego rządu syryjskiego dotyczący poniedziałkowego ataku lotniczego na Syrię. Oto treść tego komunikatu:

Prezydent Nixon w Londynie

W poniedziałek w Brukseli prezydent Nixon przybył do siedziby NATO. Sekretarz generalny NATO, Manlio Brosio powitał prezydenta i przedstawił mu 15 stałych przedstawicieli — członków stałej Rady NATO.

Po wizycie w siedzibie NATO, Nixon złożył wieniec na Grobie Nieznanego Żołnierza w Brukseli.

W poniedziałek przed godziną 18 na londyńskim lotnisku Heathrow wylądował samolot prezydenta USA Nixona, który rozpoczął 40-godzinną wizytę w Wielkiej Brytanii. Na lotnisku powitali go lord Cobbold, szambelan dworu, reprezentujący królową oraz premier Wilson. W przemówieniu powitalnym Wilson podkreślił konieczność umacniania sojuszu atlantyckiego.

Prezydent Nixon stwierdził w odpowiedzi, że pokój będzie zabezpieczony tylko wówczas, kiedy w stosunkach między wszystkimi narodami zapanuje zaufanie. Oświadczył on, że celem jego wizyty jest przedyskutowanie problemów sojuszu łączącego USA i W. Brytanię oraz aktualnych zagadnień ogólnościowych.

Bezpłodnie z lotniska Wilson wraz ze swym gościem udali się do wiejskiej rezydencji premiera brytyjskiego w Chequers, gdzie rozpoczęły się rozmowy.

W poniedziałek wieczorem przed ambasadą USA w Londynie i hotelem Claridge, gdzie zamieszkał prezydent Nixon odbyły się demonstracje. Wśród okrzyków: „Nixon go home“ demonstranci usiłowali przerwać silne kordony policji pieszej i konnej i przedostać się do hotelu.

W starciach wiele osób odniosło rany. Dokonano też licznych aresztowań. (PAP)

Nasz komentarz na temat podróży Nixona zamieszczamy na str. 3.

W poniedziałek, o godzinie 7 rano izraelska bojowa formacja lotnicza, składająca się z bombowców i myśliwców, wtargnęła w obszar powietrzny Syrii, usiłując zbombardować urządzenia cywilne w Hamma i Messalon, na zachód od Damaszku. Bitwa powietrzna z syryjskimi jednostkami lotnictwa i artylerii przeciwlotniczej trwała do godziny 8.50.

Nieprzyjacieli stracił w starciu z myśliwcami syryjskimi trzy samoloty typu Mirage.

Po stronie syryjskiej straty są następujące: dwa zestrzelone myśliwce typu Mig-17, dwa dziećcia osób cywilnych rannych (w tym lekarz narodowości libańskiej z żoną), uszkodzone urządzenia cywilne, m. in. budynek urzędu celniczego w Misselun oraz trzy samochody — jeden z nich był własnością członka korpusu dyplomatycznego.

Jak donosi z Ammanu agencja Reutersa, jordańskie jednostki obrony przeciwlotniczej zestrzeliły jeden z siedmiu izraelskich samolotów, które w niedzielę obrzuciły bombami napalmowymi terytorium Jordani na południe od Morza Martwego w dolinie Arabah.

Z ostatniej chwili

Stan wyjątkowy w ZRA

Jak donosi Agencja Reutersa, powołując się na dziennik „Al Aham“, w nocy z poniedziałku na wtorek we wszystkich prowincjach ZRA ogłoszono stan wyjątkowy. (PAP)

Kierownictwo agencji

„Nowosti“ u S. Olszowskiego

Sekretarz KC PZPR Stefan Olszowski przyjął w poniedziałek przebywającego w Polsce przewodniczącego zarządu agencji prasowej „Nowosti“ — Borysa Burkowa i kierownika redakcji krajów socjalistycznych APN Aleksieja Chomienko. (PAP)

Tradycyjnym już zwyczajem we wszystkie ważne rocznice odbywają się na Starym Rynku w Poznaniu odprawy wart. Również w niedzielę — w 24 rocznicę wyzwolenia miasta — odbyła się taka uroczystość. Po przeglądzie oraz przekazaniu przez dowódcę wart rozkazów na zakończenie odbyła się defilada żołnierzy Wielkopolskiej Jednostki WOW, której przylgowało się tysiące poznanianów. (jk)

Wszechstronna dyskusja na IX Kongresie SD

W niedzielę, w Warszawie rozpoczął trzydniowe obrady IX Kongres Stronnictwa Demokratycznego. Ok. 600 delegatów reprezentujących ponad 85 tys. członków SD oceni dorobek swojej organizacji za okres jaki minął od poprzedniego Kongresu, wytyczy dalsze kierunki działania Stronnictwa oraz wybierze nowe władze.

List KC SED do zarządu SPD

Walter Ulbricht pierwszy sekretarz KC SED w liście skierowanym do przewodniczącego zarządu federalnego SPD, Willy Brandta podkreślił stanowisko Biura Politycznego KC SED, że plan rządu zachodniemieckiego przeprowadzenia wyboru prezydenta NRF poza granicami republiki federalnej w Berlinie zachodnim zaostrza napięcie.

Wiadome jest skądinąd, że wewnątrz Partii Socjaldemokratycznej istnieje przeciwko przeprowadzeniu zgromadzenia federalnego w Berlinie zachodnim silny opór, który otwarcie występował na różnych konferencjach i wiecach. Nawijając do tych faktów, Walter Ulbricht w liście do Willy Brandta podkreśla, że do zmniejszenia napięcia przyczyniłoby się gdyby ministrowie socjaldemokratyczni doprowadzili do powzięcia przez rząd federalny i przewodniczącego Bundestagu decyzji w sprawie przeniesienia zgromadzenia federalnego do Niemiec zachodnich.

W zakończeniu podkreśla się, że Berlin zachodni ma status samodzielnej jednostki politycznej. W wypadku niezwołania zgromadzenia federalnego w tym mieście senat Berlina zachodniego mógłby się zwrócić do rządu NRD o umożliwienie w okresie tego rocznych świąt wielkanocnych wizyt obywateli zachodniobermberskich w stolicy NRD. Rząd NRD gotów jest do pozytywnego rozpatrzenia takiego życzenia. (PAP)

Berlińskie rozmowy w sprawie przepustek

Przewodniczący trzech frakcji zachodniobermberskiej Izby Deputowanych spotkali się w poniedziałek przed południem z burmistrzem — premierem zachodniego Berlina Klosem Schuetzem, aby omówić sprawę propozycji dotyczących przepustek dla ludności zachodniobermberskiej.

W rozmowie z przedstawicielem agencji DPA, przewodniczącą frakcji SPD Alexander Voelker oraz przewodniczącą frakcji FDP Herman Oxfort wypowiedzieli się za zbadaaniem tej oferty. Oxfort był zdania, że pełnomocnicy senatu powinni spotkać się z przedstawicielami oficjalnych władz NRD, aby omówić z nimi ten problem. (PAP)

Z Wietnamu

Partyzanci zaatakowali 125 obiektów USA

Agencje zachodnie informują, że w ciągu niedzieli i w poniedziałek rano patriotów z południowowietnamskiej ostrzeliwali ponad 125 miast, miasteczek i baz wojskowych na terenie Wietnamu Południowego — od Centralnego Płaskowyżu do delty Mekongu. Amerykański rzeźnik wojskowy stwierdził, że było to największe od roku zmasowane partyzanckie ataki. Agencje nadmieniają, że przedmiotem ostrzeliwań było co najmniej 20 spośród 45 stolic prowincji, 30 stolic powiatów oraz co najmniej 75 wojskowych baz i posterunków. Pod partyzanckim ogniem znalazły się również dwa największe miasta południowowietnamskie Saigon i Da Nang.

Korespondent AP informuje, że dwie spośród rakiet wystrzelonych na Saigon nieomal trafiły w gmach ambasady USA oraz kwatery oficerów amerykańskich. (PAP)

Współpraca gospodarcza Polska — CSRS

W poniedziałek udał się do Pragi minister przemysłu ciężkiego F. Kałim i wiceminister handlu zagranicznego — Z. Furtak. Przeprowadzą oni rozmowy na temat współpracy gospodarczej między przemysłami ciężkimi Polski i CSRS.

WIELKO POLSKA dla EKSPORTU

Cztery ostatnie dni!

28 lutego zamykamy ostatecznie listę zakładów, które pragną ubiegać się o nagrodę w Konkursie WIELKOPOLSKA DLA EKSPORTU organizowanym przez „GŁOS WIELKOPOLSKI“. POZNAŃSKA ROZGŁOSIENIE POLSKIEGO RADIA, WKZZ i PIHZ. W tym terminie trzeba więc przysłać zgłoszenie ostateczne. W przypadku braku załączników w postaci potwierdzeń central handlu zagranicznego, można je przysłać w terminie późniejszym.

Przypominamy, że na zwycięzców czekają nagrody w ogólnej wysokości 300 tys. zł oraz medale pamiątkowe.

A oto lista nadesłanych zgłoszeń konkursowych: Zakłady Przem. Odzieżowego ROMEO w Zbąszyniu, Spółdzielnia Pracy ODRODZENIE w Rakoniewicach, Spółdzielnia Pracy im. 1 Maja w Poznaniu, Spółdzielnia Pracy KRAWIEC w Poznaniu, Poznańskie Zakłady Koncentratów Spożywczych AMINO, Poznańskie Domy Mody ROXANA, Spółdzielnia Inwalidów METALOWIEC w Poznaniu, Zakłady Mięsne w Obornikach, Fabryka Maszyn Rolniczych ROFAMA w Rogoźnie, Centrala Zaopatrzania i Zbytu Przemysłu Prywatnego i Leszczynskie Przedsiębiorstwo Odzieżowe.

Rozstrzygnięcie Konkursu nastąpi w drugiej połowie marca br. Zakładom, które spełnią wymagane warunki będzie wraz z nagrodą nadawany honorowy tytuł „Wzlotowego eksportera“. Konkurs ma charakter współzawodnictwa, uregulowanego zarządzeniem Prezesa RM i Przewodniczącego CRZZ. (z)

Szanse na wyjście z impasu

Korespondencja z Bonn

Drugie w ciągu dwudziestu czterech godzin niedzielne spotkanie kanclerza Kiesingera z ambasadorami Carapkinem znalazło się w centrum uwagi zachodniemieckiej opinii. Wszyscy zdają sobie sprawę z tego, że ostatnia sugestia radziecka w sprawie możliwości wznowienia przepustek dla mieszkańców Berlina zachodniego, o ile władze berlińskie odstąpią od znanej prowokacji z wyborami prezydenta NRF, stworzy szansę wyjścia z impasu.

„Koelner Stadt Anzeiger“, od dawna nawołujący polityków do skłóceń do wycofania się z berlińskiej prowokacji stwierdza w dzisiejszym komentarzu: „Przejście na horyzont nad Berlinem, ryzykowne wybory przed nami.“

Dokończenie na str. 2

POGODA

Zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami. Miejscami opady śniegu, a na południowym zachodzie deszczu lub mżawki, które mogą powodować gółoledź. Temperatura minimalna w nocy od minus 10 st. na północnym wschodzie do minus 5 st. w centrum i ok. zera na Podgórzu. Temperatura maksymalna odpowiednio od minus 3 do minus 1 plus, 8 st. Wiaty umiarkowane i dość silne z kierunków południowo-wschodnich.

Konkretyzacja działalności podstawowym zadaniem SD

Omówienie referatu Jana Karola Wendego

Charakteryzując dorobek z jakim SD przychodzi na IX Kongres J. K. Wendego powiedział: stanęliśmy na stanowisku, że odpowiednikiem narastania roli zadań jakością w życiu gospodarczym i kulturalnym kraju, winna być z naszej strony konkretyzacja pracy partyjnej — głębsze niż dotąd wnikanie w sprawy środowisk naszego oddziaływania. Podstawowym zadaniem stał się wzrost efektyw-

ności pracy określonych środowisk inteligentnych i aktywizacja drobnej wytwórczości, zwłaszcza rzemiosła. Kontynuowaliśmy rozpoczęte jeszcze po VII Kongresie prace, związane z aktywizacją małych miast. Umocniliśmy swoją działalność w radach narodowych. Jednocześnie podjęliśmy poważną pracę mającą na celu rozszerzenie i wzmocnienie frontu ideowo-politycznego w Stronnictwie, m. in. przez rozwój szkolenia partyjnego. Przez cały ten okres wzrósł kierowniczej roli i autorytetu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, od powiadało z naszej strony wzmacnianie sojusznicy wizeru z partią i pogłębienie współpracy międzypartyjnej.

Podstawowe zadania obecnego okresu budownictwa socjalistycznego w Polsce wytyczył V Zjazd PZPR — powiedział następnie J. K. Wendego. Zjazd określił zarazem treści ideowo-polityczne, które winny dominować w naszym życiu publicznym. W celu realizacji na społecznym terenie działania Stronnictwa ogólnonarodowych zadań rozwoju kraju, J. K. Wendego określił zasadnicze zadania jakie stoją przed SD: podnoszenie poziomu ideowo-politycznego i poziomu kwalifikacji zawodowych niektórych środowisk inteligencji — członków Stronnictwa oraz środowisk rzemiosła, usług i handlu; dalsze pogłębianie demokracji socjalistycznej, drogą umacniania funkcji organów przedstawicielskich i aktywizowania organizacji społecznych i samorządowych; rozwijanie drobnej wytwórczości i usług w celu pokrycia rosnącego zapotrzebowania ludności na artykuły rynkowe i usługi materialne; gospodarcze, społeczne i kulturalne aktywizowanie małych miast.

Po zobrazowaniu głównych zadań gospodarczych końcowego okresu planu 5-letniego i głównych kierunków rozwoju kraju do 1975 r. nakreślonych przez V Zjazd PZPR, J. K. Wendego przeszedł do problemów związanych z podstawowymi dziedzinami, w których SD rozwija swoją działalność. Mówi-

wiąc o pracy Stronnictwa wśród niektórych środowisk i inteligencji — J. K. Wendego podkreślił, że sprawa wizeru inteligencji z klasą robotniczą i chłopstwem, jej miejsce u boku podstawowych sił społeczeństwa socjalistycznego, uznawanie przewodniej roli klasy robotniczej w walce o socjalistyczne, bezklasowe społeczeństwo — to zespół problemów polityczno-społecznych, których wyjaśnienie wymaga systematycznej pracy ideowo-politycznej całego aktywu Stronnictwa.

Wiele miejsca poświęcił referent drobnej wytwórczości.

Następna część referatu dotyczyła problemów demokracji socjalistycznej, form udziału SD we współzrządzeniu państwem.

Stojąc na gruncie pogłębiania demokracji socjalistycznej i realizując uchwały VIII Kongresu, Stronnictwo nasze — powiedział J. K. Wendego — rozwijało swą pracę w Sejmie i radach narodowych, a także w masowych organizacjach zawodowych i społecznych.

Przechodząc z kolei do jednego z podstawowych zadań SD — rozwijania pracy ideowo-politycznej w szeregach SD i w środowiskach oddziaływania SD, mówca powiedział m. in.:

Dorobek 25 lat Polski Ludowej, dowodzący wyższości socjalistycznej formy ustroju nad kapitalistyczną organizacją społeczeństwa — to dorobek wypracowany w tempie, którego nawet w marzeniach nie potrafiliśmy przewidywać. O tych wielkich osiągnięciach zadecydowała codzienna praca naszego narodu — energia, ofiarność i patriotyzm klasy robotniczej, chłopów, inteligencji, rzemiosła. U podstaw tych sukcesów, od początku znajdowała się myśl polityczna partii polskiej klasy robotniczej, wskazująca narodowi drogę socjalistycznego postępu — oraz praca partii, która wspólnie z ZSL i SD — steruje złożonym procesem budownictwa socjalistycznego w Polsce. (PAP)

Współpraca PZPR - SD - ZSL rękojmnią jedności narodu

Omówienie wystąpienia Władysława Gomułki

Kongres Wasz — IX Kongres Stronnictwa Demokratycznego — budzi głębokie zainteresowanie naszej partii — Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Znaczenie jakie przywiązuje my do waszego Kongresu, uchwał, które podejmiecie, określa fakt, że Stronnictwo Demokratyczne jest politycznym sojusznikiem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, stanowi jedno z ogniw trójpartyjnego systemu politycznego działającego w naszym kraju.

Pozwólcie, Obywatele Delegacji, że kierując się tą przesłanką, w imieniu Komitetu Centralnego naszej partii powitamy gorąco Kongres Stronnictwa Demokratycznego i przekazać Wam oraz wszystkim członkom waszego Stronnictwa serdeczne pozdrowienia.

Polska Zjednoczona Partia Robotnicza i Stronnictwo Demokratyczne pozostają w sojuszu politycznym od chwili powstania Polski Ludowej. Współpraca nasza ma więc już 25-letnią historię. W ciągu tego ćwierćwiecza nie raz jeden określaliśmy pozycję, charakter i rolę każdej z obu naszych partii.

Jest rzeczą oczywistą, że Stronnictwo Demokratyczne skupiając w swych szeregach ludzi o różnej postawie światopoglądowej nie było i nie jest partią marksistowską. W innym przypadku nie miałyby ono bowiem politycznej racji bytu w Polsce budującej socjalizm. Jako niemarksistowska demokratyczna partia, Stronnictwo Demokratyczne udzieliło poparcia i stało się współtwórcą postępowych, socjalistycznych przeobrażeń społeczno — politycznych, dokonanych w Polsce Ludowej. Jednocześnie pod wpływem tych przeobrażeń Stronnictwo Demokratyczne przekształcało się samo w partię nowego typu, w partię, która stanęła na gruncie socjalizmu, uznając system demokracji socjalistycznej, jako wyraz rzeczywistej władzy ludu.

Sojusznicze stosunki łączące naszą partię, jako marksisto-

wsko — leninowskiego kierunku budowy socjalizmu w Polsce z Waszym Stronnictwem, jako niemarksistowską demokratyczną partią nowego typu, która w procesie swego historycznego rozwoju przeszła drogę od demokracji burżuazyjnej do demokracji socjalistycznej — są wspólnym dziełem obu naszych partii, przede wszystkim ich kierowników.

Nasz sojusz polityczny wytrzymał próbę życia przez cały okres historyczny, jaki dzieło nas od chwili powstania Polski Ludowej. Zdał też w pełni egzamin w sytuacjach, kiedy trzeba było odparować ataki wrogich sił reakcji i dywersji politycznej, aby utrwalic historyczne zdobycze naszego narodu i w solidarnym działaniu państw socjalistycznej wspólnoty umocnić bezpieczeństwo naszej ojczyzny. Jest to zatem sojusz trwały, oparty o wspólny dorobek lat minionych i o wspólny program działania na przyszłość.

Partia nasza wysoko sobie ceni tę współpracę ze Stronnictwem Demokratycznym, w której w niej ważny czynnik zespolenia postępowych i patriotycznych sił naszego społeczeństwa dla realizacji zadań budownictwa socjalistycznego i wszechstronnego rozwoju Polski.

Wasza działalność, zwłaszcza wśród inteligencji w środowiskach pracowników administracji i wolnych zawodów, wśród rzemieślników, ma istotną wagę dla podnoszenia po-

litycznej świadomości tych warstw oraz ich aktywnego udziału w życiu społecznym i gospodarczym kraju.

W tym roku mamy przed sobą wspólną kampanię wyborczą do Sejmu i rad narodowych. Powinniśmy zdać sprawę narodowi — jak wykonaliśmy nasz wspólny program sprzed lat czterech, jak wywiązaliśmy się ze swych zadań na sił posłowie i nasi radni oraz ci wszyscy, którzy piastowali przez ten czas odpowiedzialne funkcje w organach wykonawczych władzy ludowej. Musimy też wypracować w skali ogólnokrajowej i w skali każdego województwa, powiatu, miasta i gromady program działania Frontu Jedności Narodu na następną kadencję. Powinniśmy wreszcie dokonać doboru odpowiednich kandydatów na posłów i radnych — partyjnych i bezpartyjnych, ludzi cieszących się zaufaniem społeczeństwa, którzy zdolni będą program ten realizować.

Są to zadania doniosłe i odpowiedzialne, w ich realizacji bowiem znajduje wyraz głęboki, socjalistyczny demokratyzm naszego ustroju.

Bliska współpraca naszej partii z waszym Stronnictwem, jak i ze Zjednoczonym Stronnictwem Ludowym w to ku tej kampanii na wszystkich szczeblach — to rękojmnia jedności narodu i pogłębienia w najszerszych masach poczucia odpowiedzialności za sprawę kraju, za jego gospodarkę, jego kulturę, za jego siłę i pozycję międzynarodową. (PAP)

Wszechstronna dyskusja

Dokończenie ze str. 1

wyboru 29 osobowego prezydium. Przewodniczącym kongresu został Zygmunt Moskwa.

Z kolei odczytano list do Kongresu nadesłany przez przewodniczącego CK SD — prof. Stanisława Kulczyńskiego.

Najwyższe racje naszego państwa — pisał prof. St. Kulczyński — nakazują nam wiązać patriotyczne obowiązki wobec własnej ojczyzny z umacnianiem międzynarodowej więzi ze Związkiem Radzieckim, krajami socjalistycznymi, siłami postępu na świecie i nakazują nam zwalczać wszelkie przejawy nacjonalizmu. Wychowując w tym duchu własne szeregi członkowskie będziemy uczestniczyć w wielkim procesie ideowego wychowania całego polskiego społeczeństwa.

IX Kongres w uznaniu wielkich zasług prof. Stanisława Kulczyńskiego podjął przez akklamację uchwałę o nadaniu mu godności honorowego prezesa Stronnictwa Demokratycznego.

Przemówienie powitalne w imieniu PZPR wygłosił I sekretarz KC PZPR — Władysław Gomułka (fragment przemówienia publikujemy powyżej).

W imieniu ZSL przemówienie powitalne wygłosił prezes NK ZSL — Czesław Wycech.

Następnie referat polityczno-sprawozdawczy na IX Kongres SD wygłosił sekretarz generalny CK SD — Jan Ka-

rol. Wendego (skrót referatu drukujemy powyżej).

Po referacie delegaci dokonali wyboru komisji kongresowych, po czym rozpoczęła się dyskusja.

W poniedziałek IX Kongres SD wznowił obrady. Delegaci kontynuowali dyskusję nad referatem polityczno-sprawozdawczym CK SD i prace w komisjach kongresowych, uchwalili zmiany w dotychczasowym statucie SD oraz przyjęli regulamin określający tryb wyboru władz naczelnych SD na IX Kongresie.

W wystąpieniach delegatów znalazł wyraz pełna akceptacja dalszego zacieśniania współpracy międzypartyjnej, a zwłaszcza współpracy Stronnictwa z PZPR; wzmocnienie oddziaływania ideowo-politycznego na szeregi członkowskie i środowiska bezpartyjne związane ze Stronnictwem; potrzeba dalszego, konkretnego podejmowania spraw intensywnego rozwoju wszystkich rodzajów usług i drobnej wytwórczości.

Uczestnicy dyskusji podkreślali konieczność aktywnej roli Stronnictwa w dziedzinie ideowego wychowawczego oddziaływania na różne środowiska.

Dyskutanci łączą problem politycznej pracy SD ze sprawami współdziałania ogniw i aktywu Stronnictwa w rozwiązywaniu wielu ważnych gospodarczych i społecznych problemów drobnej wytwórczości, a zwłaszcza rzemiosła indywidualnego i rzemieślniczej spółdzielczości. Sprawie tej poświęcił swe wystąpienie m. in. Tadeusz Młynczak, sekretarz WK SD w Poznaniu.

Wskazywano również na konieczność przestrzegania etyki zawodowej rzemieślników i poszerzania form kontroli samorządu w stosunku do rzemiosła, rozwijania postępu technicznego i modernizacji zakładów, pogłębiania działalności kontrolnej nad jakością produkcji.

Kongres udzielił jednomyślnie absolutorium dotychczasowemu Centralnemu Komitetowi SD.

We wtorek, w ostatnim dniu obrad, delegaci będą kontynuowali dyskusję, podejmując uchwałę o kierunkach dalszej działalności SD oraz wybiorą nowe władze Stronnictwa. (PAP)

Dziennikarska dyskusja nad rozwojem prasy, radia i TV

Z inicjatywy Klubu Redakcyjnego Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich odbędzie się w Poznaniu sesja wyjazdowa tego klubu. Rozpoczyna się ona dzisiaj w godzinach rannych i potrwa dwa dni. Głównym tematem obrad będą zagadnienia dotyczące perspektyw rozwoju prasy, radia i TV na przykładzie Poznania i Łodzi.

Dzisiaj, w pierwszym dniu trwania sesji, jej uczestnicy spotkają się z przewodniczącymi Prezydium WRN i RN Poznania. Na spotkaniu tym członkowie Klubu zapoznają się z rozwojem Poznania i Wielkopolski. Uczestnicy sesji zwiędzą też miasto, a także wyjadą do Rogalina. Wieczorem obecni będą w sali Odrodzenia Ratusza na koncercie przy świecach w wykonaniu Chóru Chłopińskiego i Męskiego przy Filharmonii Poznańskiej pod dyr. S. Stuligrosza.

W środę, w sali Kominkowej Pałacu Kultury rozpoczyna się obrady Klubu. Początek, o godz. 10.30. (c)

Ogólnopolska narada ruchu śpiewaczego

Staraniem Centralnej Poradni Amatorskiego Ruchu Artystycznego w Warszawie i Pałacu Kultury w Poznaniu odbyła się ostatnia ogólnopolska narada na temat aktualnych zagadnień życia śpiewaczego w Polsce.

W ciągu trzech dni narady, która zgromadziła dyrygentów i działaczy amatorskiego ruchu muzycznego z całej Polski, wysłuchano szeregu referatów i przedyskutowano wiele aktualnych problemów współczesnego ruchu chóralnego oraz wysłuchano kilku atrakcyjnych imprez towarzyszących, a mianowicie koncertu chóru „Arion” im. F. Nowowiejskiego z Tarnowa Podgórnego, Chóru Chłopińskiego „Szpaki” oraz Spółdzielczości „Pracy” „Moniuszko” z Poznania, jak również koncertu Filharmonii Poznańskiej z „Requiem” — Brittena pod dyr. Z. Szostaka z udziałem Chóru Mieszanego PWSM i Poznańskiego Chóru Chłopińskiego.

Blisko 100 uczestników narady poszerzyło swoje wiadomości na temat aktualnych zagadnień życia śpiewaczego w Polsce. Wyjeżdżali oni z naszego miasta w przekonaniu, że Poznań — kolebka amatorskiego ruchu chóralnego — na dłużej patronuje wszystkim ambitniejszym poczynaniom dydaktyczno-wychowawczym na tym polu. (ski)

Nota francuska do W. Brytanii

Agencja France Presse, powołując się na źródła upoważnione informuje, że sekretarz generalny Ministerstwa Spraw Zagranicznych Herve Alphand przyjął w poniedziałek ambasadora W. Brytanii Christophera Soamesa i wręczył mu notę, w której rząd francuski protestuje wobec rzadu brytyjskiego przeciwko wykorzystaniu — najpierw kanałami dyplomatycznymi a następnie w prasie — sprawozdania z rozmowy generała de Gaulle'a z Soamesem w dniu 4 lutego.

Wskazano, że sprawozdanie to, wypaczające słowa prezydenta, nie zostało w żadnej formie zatwierdzone w sekretariacie urzędu prezydenckiego ani też we francuskim Ministerstwie Spraw Zagranicznych. (PAP)

Dziśniejszy serwis informacyjny opracował Michał Łuczak

1 GŁOS WIELKOPOLSKI A
25 II 1969 Nr 47 (7782)

Z Czechosłowacji

Dodatkowe porozumienie w sprawie czasowego pobytu wojsk ZSRR

21 bm. na konferencji prasowej wicepremier CSRS F. Hamouz poinformował dziennikarzy

Szanse na wyjście z impasu

Dokończenie ze str. 1

zydenta, wyznaczone na 5 marca, mogą być — teraz wobec bońskiej kapitulacji przeniesione do innej miejscowości.

„Neue Rhein Zeitung” w komentarzu pod tytułem „Nadzieja” pisał: ten sam temat. „Bonn musi teraz — okazać swoją dobrą wolę, jeśli sprawy potoczą się dalej w niepożądanym kierunku to oczy całego świata w nas będą widziały winnych”. Autor dodaje, że zarysował się teraz cień nadziei dla sprawy jakiegś normalizacji w ogóle stosunków Bonn z rządem NRD.

Prasa zachodniemiecka z ostrym optymizmem przedstawia tę chybłą decydującą fazę zabiegów zmierzających do usunięcia kryzysu na tle berlińskim.

Niczego nie można jeszcze przesądzać, sprawa wydaje się jeszcze otwartą. Dotychczasowe reakcje, zarówno kół oficjalnych jak i wszystkich środowisk masowego przekazu, wskazują, że ostatnie propozycje radzieckie w tej kwestii, wywarły tu duże wrażenie. (Interpress)

Nieprzyjazny akt władz chińskich

Jak podaje agencja TASS, Ministerstwo Spraw Zagranicznych ChRL nie pozwoliło przedstawicielom ambasady ZSRR w Chinach udać się do miast Wuhan, Sieniang, Port Artur i Dalian, gdzie chcieli w Dniu Radzieckiej Armii i Marynarki Wojennej złożyć wieńce na grobach żołnierzy radzieckich, którzy zgineli w walce o wyzwolenie terytorium chińskiego od najeźdźców japońskich. (PAP)

o dodatkowych porozumieniach do podstawowej umowy o czasowym pobycie wojsk radzieckich na terytorium CSRS.

Porozumienia dotyczące przestrzegania praworządności czechosłowackiej zapewniają pełne jej urzeczywistnienie. M. in. stwierdza się, że w wypadku popełnienia przestępstwa przez wojskowego radzieckiego w konflikcie z obywatelami CSRS, sprawa będzie rozpatrywana przez prokuraturę czechosłowacką i czechosłowackie organa sądowe. W dodatkowych porozumieniach gospodarczych przewidziano rozstrzygnięcia wszystkich ewentualnych problemów finansowych, platniczych i gospodarczych w ten sposób, że wydatki związane z pobytom wojsk radzieckich pokrywa w pełni strona radziecka, zgodnie z czechosłowackimi normami i cenami. Za usługi świadczone wojskom radzieckim w CSRS strona radziecka będzie płacić towarami niezbędnymi gospodarce narodowej CSRS. Strona radziecka płaci również czynsz dzierżawny za obiekty wojskowe, obiekty szkolne, lotniska.

Na marginesie niektórych incydentów między obywatelami CSRS a członkami oddziałów radzieckich czasowo stacjonujących w CSRS, obecny na konferencji pełnomocnik rządu do spraw związanych z czasowym pobytom wojsk radzieckich w CSRS, gen. M. Korbela oświadczył, że w ostatnim okresie liczba tych incydentów zmniejsza się.

Konflikty te rozpatrywane są wyłącznie przez czechosłowackie organa bezpieczeństwa, prokuraturę czy organa sądowe. Również problemy związane z przekraczaniem granicy czechosłowackiej przez radzieckich wojskowych i ich rodziny, podlegają kompetencji czechosłowackich organów paszportowych oraz czechosłowackich wojsk krajowych. Co się tyczy przemieszczania wojsk radzieckich na terytorium CSRS to

— jak oświadczył gen. M. Korbela — nie należy traktować każdej translokacji jako nadzwyczajnego wydarzenia. (PAP)

„Koziołki” płacą

12, 16, 33, 43, 48 (30) końc. band. 487.

W 615 Poznańskiej Grze Liczbowej „Koziołki”, której losowanie odbyło się w dniu 23 lutego 1969 r. wpłynęło 376.383 zakłady wartości zł. 1.129.149. Fundusz wygranych wynosił: zł. 621.031,95. Nie stwierdzono wygranych I stopnia. Fundusz na wygrane I stopnia w następnych grach wynosi 500.000 zł. Stwierdzono:

2 „czwórki z liczbą dodatkową” w kolekturze Nr 74 w Poznaniu i w kolekturze Nr 184 w Krzywopow. Trzcianka w wysokości zł. 28.228; 29 „czwórek” po zł. 4.542; 59 „trójek premiiowanych” po zł. 200; 1.366 „trójek” po zł. 100; 1.295 „dwójek premiiowanych” po zł. 27; 22.938 „dwójek” po zł. 7. Na 3-cyfrową końcówkę banderoli 487 ustalono: 61 premii po 1.000 zł; 70 premii po 200 zł. Wyplata powyższych premii nastąpi w dniu 28 lutego 1969 r. w Kasie P. G. L. „Koziołki” w Poznaniu, ul. Czerwonej Armii 80/82, pokój 94. Uczestnikom gry z terenu województwa premie pieniężne przekazy pociąg po uprzednim nadstawieniu listem poleconym odcinka „C”. Losowanie 616 gry odbędzie się w dniu 2 marca 1969 r. w Obornikach na Rynku, o godzinie 13-tej, na którym wylosowana będzie dodatkowa 3-cyfrowa końcówka banderoli — na którą przypadnie 1.000 zł. na kupony z banderoli V-zakładową, 200 zł. na kupony z banderolą I-zakładową. K1355

Toto-Lotek

1, 3, 11, 15, 42, 46 (12) końc. band. 1454.

Obfity plon konkursu „POZNAŃ – 1985”

Jak zwykle i tym razem czytelnicy „Głosu” nie zawiedli. Ogłoszone w grudniu ubiegłego roku konkurs dla mieszkańców naszego miasta, a następnie w styczniu roku bieżącego dwa konkursy dla uczniów szkół średnich i podstawowych pod wspólnym hasłem: „Poznań – 1985”, przyniosły obfity plon.

O zainteresowaniu publiczną dyskusją na temat przyszłości naszego miasta, zorganizowaną przez PREZYDIUM RADY NARODOWEJ POZNANIA i redakcję „GŁOSU WIELKOPOLSKIEGO” świadczą liczne listy przesyłane do redakcji, postulujące przesunięcie terminu składania prac. W rezultacie dwukrotnie zmieniano termin zamknięcia konkursu i ostatecznie został on zakończony 15 bm.

Najwięcej zadowolonych sprawił organizatorom liczny udział w konkursie działaczy i młodzieży ze szkół podstawowych. Mimo że ogłoszenie konkursu rysunkowego pod hasłem: „Poznań w przyszłości” nastąpiło w okresie trwania zimowych ferii, od pierwszych niemal dni po opublikowaniu warunków wpływały do redakcji prace naszych najmłodszych. W rezultacie ten konkurs przyniósł plon w postaci prawie 470 rysunków. Wśród autorów prac znalazła się nie tylko młodzież ze szkół podstawowych, których uczniowie masowo i zbiorowo nadsyłali swe rysunki. Nadeszło do redakcji także wiele prac indywidualnych. Wprawdzie nie wszystkie szkoły podstawowe

naszego miasta włączyły się do konkursu, zarazem na liście biorących udział znalazły się takie, które uczestniczyły w nim masowo. Szkoły te dały znaczny wkład w ważką dyskusję nad przyszłym kształtem Poznania.

Dla przykładu — ze Szkoły Podstawowej nr 14 przy ul. Obrzyca dwukrotnie przyniesiono do redakcji pokaźne pakiety, zawierające w sumie ponad 200 rysunków, wykonanych przez uczniów wszystkich klas. Również liczne prace wpłynęły na nasz konkurs ze Szkoły Podstawowej nr 29 z ul. Warzywniej i Szkoły Podstawowej nr 46, ul. Inowrocławskiej.

Niezależnie od zaangażowania się w nasz konkurs, w nie których szkołach obszerne tłumaczone wytyczne planu perspektywnego rozwoju Poznania, co należy uznać za dodatkowy plon dyskusji, ogłoszonej przez Prezydium RN i naszą redakcję. Tak np. w Szkole Podstawowej nr 6 z ul. Sikorskiego wygłoszono szereg pogadarek na temat wspomnianego planu. Jak nas poinformowano, tylko w klasach od V do VIII pogadanki te objęły prawie 440 uczniów.

Konkurs — dyskusja wykazał zarazem, że łatwiej jest wyrazić swój pogląd na przyszły wygląd Poznania rysunkiem, niż piórem. Potwierdza ją to wyniki — acz na pewno dobre — pozostałych konkursów: dla młodzieży szkół średnich i dla dorosłych. Wynik pierwszego to 39 prac pisemnych od 42 autorów, w drugim otrzymaliśmy 52 opracowania od 54 autorów.

O merytorycznych walorach ogółu prac w obu konkursach pisać będziemy później, po ogłoszeniu decyzji jurorów, o nastąpi w III dekadzie marca. Wiele bowiem czasu wymaga przestudiowanie i ocena ogółu opracowań obu konkursów. Zresztą — również merytoryczną ocenę prac rysunkowych odkładamy na termin późniejszy, na który przygotowuje się też wystawę prac plastycznych.

Dzisiaj wypada jedynie podkreślić, że zdała swój obywatelski egzamin — jeśli takim mianem określić konkursy — młodzież liceów ogólnokształcących. Nadesłali nam swe uwagi na temat przyszłego kształtu Poznania uczniowie sześciu liceów, przy czym najbardziej zaangażowała się młodzież z LO nr 8 im. A. Mickiewicza. Z różnych klas tej szkoły otrzymaliśmy 11 opracowań.

Waż. W rzędzie najbardziej pilnych znaleźli się także uczniowie liceów nr IX na Winogradach i nr VI im. Paderewskiego (po 6 prac). Wpłynęło też szereg opracowań z techników i szkół zawodowych. Kilka prac nadesłano indywidualnie. Jedną z prac pochodzi nawet z Wrześni (Liceum Ogólnokształcące). Tak więc można stwierdzić, że przyszły rozwój Poznania interesuje nie tylko jego stałych mieszkańców.

Wniosek ten potwierdził się jeszcze bardziej w konkursie dla dorosłych. Wśród autorów wielostronniczych opracowań pod hasłem: „Wizja Poznania w roku 1985 — postulaty i propozycje” — znalazły się bowiem prace m. in. ze Środy, Grodziska, Obornik, Stęszewa i innych miejscowości, niekiedy położonych w bezpośrednim sąsiedztwie stolicy województwa.

Zadawałajacym jest fakt, że w tym konkursie, niewątpliwie najtrudniejszym, bo stawiającym nie tylko na fantazję autora, lecz także na jego znajomość problemów miejskich — wzięli udział inżynierowie różnych branż i ekonomiści, technicy, pracownicy naukowi oraz pracownicy umysłowi różnych instytucji i przedsiębiorstw, studenci, gospodynie domowe, emeryci.

W naszym konkursie — czekając na opracowania czytelników — ograniczyliśmy się do tej pory do publikowania szeregu artykułów redakcyjnych i listów czytelników. Nie bawem przystąpimy do drukowania cenniejszych wyjątków z niektórych prac konkursowych. Chcemy bowiem dać w tym czasie nurtującą liczną kłopotliwość mieszkańcom naszego miasta o jego przyszły kształt, zaprezentować szereg postulatów i wniosków, jakie dała ta konkursowa dyskusja nad planem perspektywnym rozwoju centralnego ośrodka naszego województwa, miasta niewątpliwie o wielu funkcjach ponadregionalnych.

Konkurs spełnił swoją rolę, zainteresował dość znaczny krąg czytelników tak bardzo potrzebną dyskusją na temat kierunków rozwoju miasta w najbliższych szesnastu latach. Zanim więc ogłosimy oficjalne wyniki, zanim wyłonimy laureatów — już teraz organizatorzy konkursów pod wspólnym hasłem „Poznań – 1985” — dziękują uczestnikom za udział w akcji, mającej na celu wytyczenie pewnych prawidła i słusznych form modelowania kształtu i roli naszego miasta.

E. C.

Rozpoczęta w niedzielę od Brukseli ośmiodniowa podróż europejska Richarda Nixona zainaugurowała faktycznie działalność nowej administracji waszyngtońskiej w polityce zagranicznej. W przeciwieństwie do swego poprzednika, który ani razu nie wyjeżdżał do Europy, Nixon zaczyna urzędowanie od złożenia kurtuazyjnych wizyt swym zachodnioeuropejskim sojusznikom. Wprawdzie podróż Nixona ma w znacznej mierze charakter rekonesansowy, trudno bowiem przypuszczać, aby w ciągu bliskawiczej wizyty w Brukseli czy Londynie zdążył omówić wszystkie problemy sporne dręczące zwaśnione dziś bardziej niż kiedykolwiek Zachód, ale gest kurtuazyjny wobec przywódców zachodnioeuropejskich będzie miał niewątpliwie swoją wymowę. Podkreśla ponadto wagę jaką nowa administracja waszyngtońska przywiązuje do zagadnień zachodnioeuropejskich, które wobec zarysowującej się możliwości rokowani z Wschodem stanowią dla polityki zagranicznej Waszyngtonu istotną dominantę.

Może właśnie dlatego wizytę Richarda Nixona w 5 stolicach zachodnioeuropejskich poprzedziła ożywiona działalność dyplomatyczna i protokolarna. Na początku kalendry podróży znalazła się siedziba NATO, co nie uraża ambicji ani Wilsona ani de Gaulle'a ani wreszcie Kiesingera, podobnie jak końcówka — prezydentura Nixona u Papieża. Aby jednak zadowolić prezydenta Francji, Nixon z nim właśnie spędzi najwięcej czasu. Paryż będzie też ostatnim najtrudniejszym politycznym etapem podróży amerykańskiego prezydenta.

Stopień tych trudności określa odmiennosc koncepcji politycznych w kluczowych sprawach międzynarodowych między Paryżem i Waszyngtonem. Dość przypomnieć wycofanie się Francji ze zintegrowanych dowództw Paktu Północno-Atlantyckiego, czy gwałtowną krytykę agresji amerykańskiej w Wietnamie. Także w sprawach współpracy gospodarczej stanowisko Waszyngtonu i Paryża pozostało zniuansowane. Jeśli nawet w ostatnim okresie nastąpiła pewna poprawa stosunków francusko-amerykańskich, trudno jeszcze mówić o częściowej nawet harmonii.

W każdej ze stolic zachodnioeuropejskich Nixon spotka się zresztą z innymi problemami i innymi kwestiami spornymi. W obecnej sytuacji zachodnioeuropejskiej nie oczekuje się ani jednolitych stanowisk, ani nawet zbliżonych opinii. Jeżeli zatem celem Nixona jest przewyciężenie partykularnych interesów i zniewolowanie istniejących różnic, to z góry założyc można, że cel ten nie zostanie osiągnięty. Nie uda się z pewnością załagodzić chronicznych tarć w ramach Wspólnoty Gospodarczej, rozładować sprzeczno-

Nixon w Europie zachodniej

Miedzy Paryżem i Bonn

ści i rywalizacji brytyjsko-francuskiej, czy pchnąć na przód sprawy integracji politycznej Europy zachodniej. Państwa zachodnioeuropejskie są bowiem już zbyt silne na to, aby podporządkować się amerykańskiej hegemonii, z drugiej strony jednak nie mogą się nie liczyć z jej potęgą.

Stąd też zabiegi o poparcie administracji waszyngtońskiej zwłaszcza w kontekście rywalizacji o przywództwo zachodnioeuropejskie. Do roli tej pretendują obecnie Bonn i Paryż, których poglądy w kluczowych sprawach polityki międzynarodowej, są — nie wnikając w motywy jakie im kierują — różne. Równoczesne udzielenie satysfakcji obu tym stolicom wydaje się raczej niemożliwe. Nixon będzie musiał więc dokonać trudnej woli: udzielając poparcia Bonn pogrzebie niejako możliwości poprawy stosunków z Paryżem i uszytni własne stanowisko wobec perspektywy rokowań ZSRR—USA. Postawienie na Paryż, wywoła natomiast przejściowe dąsy w Bonn, ale w rezultacie jednak może ułatwić kontakty z ZSRR, przy poparciu Francji.

Definitywnej odpowiedzi na pytanie, jakie stanowisko zajmie Nixon, w tej chwili udzielić nie można. Być może trudno będzie nawet o konkretne wnioski także po zakończeniu jego wizyty. Pewne fakty mogą jedynie wskazywać na to, że Nixon będzie starał się znaleźć jakieś wyjście pośrednie, nie zatraskując na razie żadnych drzwi, ale też nie otwierając nowych perspektyw. Świadczyć może o tym np. wiadomość, że jednym z etapów podróży Nixona będzie wizyta w Berlinie zachodnim, właśnie w okresie poprzedzającym wybór w tym mieście prezydenta NRF, ostro potępiany nie tylko przez kraje socjalistyczne. Nie jest to

wprawdzie najważniejszy z etapów podróży (pobyt Nixona trwał będzie zaledwie dwie i pół godziny) ale odbywa się w wyjątkowej sytuacji i posiada niewątpliwie aspekt koncesji dla Bonn. Z drugiej strony cała podróż Nixona odbywa się pod kątem konsultacji, stanowiących konieczny wstęp do późniejszego ewentualnego spotkania na szczycie z przedstawicielami rządu ZSRR. Możliwość takich rozmów wywołuje własne najwięcej obaw w prawicowych kołach NRF, które zainteresowane są w utrzymaniu, a nawet zastrzeżeniu istniejącego stanu napięcia.

Duże jest prawdopodobieństwo, że podczas podróży Nixona poruszone będą nie tylko zagadnienia polityki europejskiej, lecz także inne palące problemy międzynarodowe. Przede wszystkim Wietnam. We wszystkich stolicach zachodnioeuropejskich oraz w Watykanie, Nixon spotka się z pewnością z bardziej lub mniej krytyczną oceną amerykańskiej agresji. Natomiast w kwestiach bliskowschodnich stanowisko Europy zachodniej nie będzie z pewnością jednoznaczne. Można się jednak spodziewać, że w sumie podczas swej podróży europejskiej Nixon uzyska raczej zachętę do poszukiwania pokojowego rozwiązania konfliktu w tej strefie.

Nie należy jednak oczekiwać, aby w którejkolwiek z omawianej kwestii Nixon zajął konkretne i jednoznaczne stanowisko. Specyfiką nowej administracji waszyngtońskiej jest polityczny pragmatyzm i ostrożność. Podczas podróży Nixon ograniczy się zapewne przede wszystkim do wysłuchiwanie wywodów swych europejskich partnerów. Chyba też nie wykróci otwarcie poza konieczny margines stereotypowych oświadczeń i gestów.

JERZY WALASEK

Zagranica drukuje polskich autorów

Agencja autorska zawarła ostatnio kilka umów na zagraniczne edycje książek polskich autorów o sztuce.

Wydawnictwo „Bułgarski Chudożnik” opublikuje na podstawie umowy z agencją prace Kazimierza Moszyńskiego „Kultura ludowa Słowian” a NRD-owska „Verlag der Kunst” w Dreźnie prace Michała Walickiego o 17-wiecznym malarzu holenderskim Vermeerze van Delft.

Edytor Aurel Bongers z Recklinghausen (NRF) zawarł umowę na wydanie pracy Stefana Kozakiewicza o Canalecie. Monografia S. Kozakiewicza jest pierwszą wielką pracą o tym 18-wiecznym artyście, który był malarzem na dworze Stanisława Augusta.

PAP

II tom — cztery pancerni i pięć

JANUSZ PRZYMAŁONSKI

Oficer wziął karabinek do ręki, wyjął łódkę, sprawdził czy nie ma naboju w lufie, i spuściwszy iglicę, poruszył zamkiem.

— Klekoce — powiedział do Kality.

— Mosin, dziewięćdziesiąt jeden trzydziści — wyjaśnił tamten, nie chwyciwszy o co chodzi.

— Radomski mauser nie klekotał.

— Ale ten się piachu nie boi. Sygnę choć garść, potrząsne i będę strzelał — Kalita pokazywał gestami.

Rotmistrz wstał z ławy, ujął swego dawnego podwładnego za łokieć i powiodł w stronę otwartego, lecz zawieszono go kątą okna. Wprowadził go na drugą stronę zaciemniającego koca i przysiadając na parapecie, spytał:

— Różne rzeczy mówił w oflagu i teraz słyszałem od ludzi... Powiedźcie mi, Kalita, czy prawda, że w Polsce po miastach rosyjskie komendy wojskowe...

— Półki front, muszą być!

— Że w lasach partyzanci.

— Panie rotmistrzu — serdeczny i życzliwy do tej pory ulan, wyprostował się, głos mu stwardniał nieco — partyzanci to byli w lasach, półki Niemcy naród gniebli...

Wartownik u bramy, który cały czas chodził tam i z powrotem, przystanął nagle, podrzucił karabin na „gotuj broń” i krzyknął:

— Stój! Kto idzie?

— Swoją — odpowiedział dziewczęcy głos od strony szosy. — Sierżanta Kosa chcę widzieć!

— O rany, Marusiu!

Lidka trzasnęwszy drzwiami wyskoczyła z domu, podbiegła do wartownika.

— Puść, puść ją kochany. To przecież Ogoniok!

Nim chłopak zdążył odpowiedzieć, obie dziewczyny już się ucałowały na powitanie i szły w kierunku domu.

— Kiedy ja ich regulaminu nauczę — mruknął Kalita do rotmistrza i zawołał. — Hej, przy bramie! Na posterunku stoisz, synku?

— Tak jest, obywatelu wachmistrzu.

— Bez zezwolenia dowódcy obcych wpuszczasz? Ulan, napiszcie do mamy, cholerny świat, żeby się za was modliła, bo ja was...

— Panie wachmistrzu, panie wachmistrzu! — przymilnie wołała Lidka, postukując go w ramię przez zasłonę, a kiedy kawalerzysta wyszedł spod zaciemnienia, przedstawiła go koleżance.

— Dowódca szwadronu ulanów... Narzeczona sierżanta Kosa.

Kalita, podtrzymując lewą ręką szablę, trzasnął obcasami i ostrogami zadzwonił.

— U mienia do utra pouspek. Chciałbym Janka zobaczyć.

— Jak zejdziesz z linii czat — odpowiedział surowo wachmistrz — A tymczasem proszę tu czekać, nigdzie się nie oddalać.

Wcisnął czapkę, wziął oparty o stół karabinek i wyszedł. Przed drzwiami stał chwilę, czekając żeby oczy do mroku przywykły, nie patrząc otworzył zamek i wcisnął łódkę naboju do magazynku. Do dziś był prawie pewien, że w tym nowo narodzonym wojsku polskim on właśnie, wachmistrz Kalita, reprezentuje nie tylko przedwojenny fason i karność, ale i poglądy starej kadry. Tych parę słów, które przed chwilą zamienił, dowiodło, że dla tamtych przestał być całkiem swój, bo skoro rotmistrz, własny Kality rotmistrz takie pytanie stawia...

Postanowił domyśleć to za dnia, kiedy będzie jasno, a tymczasem ruszył w stronę morza. W wąskim rowie łącznikowym szablę trochę zawadzała, czepiała o boki wykupu gacne wilklina. Zza zakrętu wartownik wystawił lufę automatu i szybko cofnął poznawczy idącego.

W przykrytym siecią okopie armatnim było trochę luźniej, a obok działonowego nawet tyle miejsca, żeby wygodnie przysiąść na skrzynkach.

— 158 —

Bezsensowność

Człowiek przesypia przeciętnie 1/3 swojego życia. Sen jest niezbędnym wypoczynkiem dla całego organizmu, a przede wszystkim dla centralnego układu nerwowego.

Mechanizm snu nie jest do końca wyjaśniony. Wiemy jednak, że wolniej przebiega wtedy praca całego organizmu, obniża się temperatura ciała, odprężają się mięśnie, zwalnia się akcja serca i rytm oddechu, obniża się czynność wydzielnicza gruczołów dokrewnych, a jednocześnie przyspiesza się regeneracja komórek.

Zapotrzebowanie na sen jest bardzo zróżnicowane. Zmienia się ono wraz z wiekiem. I tak np. niemowlęta śpią około 20 godz. na dobę, dzieci w wieku 7 lat około 10-12 godz., ludzie dorośli od 7 do 10 godz., natomiast starszym osobom wystarczy tylko 5-6 godzin snu. Kobiety potrzebują na ogół więcej snu niż mężczyźni. Ilość snu, a także jego pora w czasie doby, zależne są w znacznej mierze od trybu pracy i indywidualnych cech każdego z nas.

Nie wszyscy jednak w pełni korzystają z dobrodziejstwa snu. W naszym szybkościowym wieku XX pojawił się nowy problem — bezsenność. Wczorazem wydaje się, że dosłownie „lecimy z nóg”, kładziemy się do łóżka i — miast odprężyć i snu — za czynnym rozważań problemy związane z miejscem pracy, niezadowolonych z domowej, dwójki Krysi z matematyki i tysiące innych spraw. Wreszcie po paru godzinach udaje nam się zasnąć po to, by wkrótce poderwać się, bo już rozpoczął się nowy dzień. Po paru takich nocach praktycznie nikt nie jest zdolny do żadnej pracy, nie mówiąc już o zdrowiu, samopoczuciu czy dobrym wyglądzie.

Przyczyny bezsenności wynikają najczęściej z trybu życia i konstrukcji psychicznej poszczególnych osób. Nie wspominam tu, oczywiście, o bezsenności spowodowanej chorobami układu nerwowego lub bólami wynikającymi ze schorzeń innych narządów, np. nocne bóle przy owrzodzeniu dwunastnicy, bóle stawowe, nerwobóle itp.

Na bezsenność cierpią najczęściej osoby o słabszej konstrukcji psychicznej, przeciążone pracą umysłową, obciążone licznymi obowiązkami, odpowiedzialnymi stanowiskami. Wczorazem nie mogą się uwolnić od stale napływających bodźców psychicznych do mózgu, które pobudzają go do ciągłej pracy. Stąd też, jeżeli nawet stworzy się warunki fizycznego wypoczynku — mózg pracuje nadal na pełnych obrotach i sen nie przychodzi. Popularne swego czasu „liczenie baranów” w bezsenne noce okazało się metodą zupełnie nieskuteczną. Stada przeliczonych owieczek urastały do setek sztuk i dalej nie było mowy o zaśnięciu.

Prawidłowy rytm snu trzeba sobie wypracować. Przede wszystkim nie należy wykonywać wieczorem bardzo intensywnych prac umysłowych, czytać powieści kryminalnych (chyba, że działają usypiająco) lub oglądać „mroźnych krew” programów telewizyjnych. Ostatni posiłek przed snem powinien być zjedzony 3 godziny przed położeniem się do łóżka i później nie powinno się już nic „przeżrywać”, nawet owoców lub słodyczy. Wskazana jest natomiast szklanka mleka lub lekkiej herbaty ziołowej. Usypka

Dokończenie na str. 4

dr DANUTA BOBROWSKA

Współpraca z Polską

Korespondencja własna „Głosu” z Bulgarii

Niemal jak anegdotę przyjmuję stwierdzenie, że zaledwie przed trzydziestu laty szczytem wysiłku przemysłowego Bułgarii była produkcja łóżek żelaznych. Słyszę to w kraju, który teraz pierwszy na Bałkanach rozpoczyna budowę elektrowni atomowej. Za chwilę zaś mam wyruszyć do nowoczesnych zakładów budowy maszyn — jednego z takich, jakich w Bułgarii jest dwadzieścia.

Ten do którego jęde specjalizuje się w budowie strugarek, frezarek, szlifierek, a ostatnio także agregatów do linii automatycznych. „Metalorezeszti Maszini”, tak się nazywa fabryka, — jest jak zresztą cały przemysł bułgarski — zakładem młodym (w październiku obchodził dwudziestolecie). I jak na taki przystało — szczytem nowoczesnym wyposażeniem, umieszczonym zresztą w co dopiero zbudowanych halach produkcyjnych. Inwestuje tu się sporo, kierując się przede wszystkim potrzebami kraju, ale i interesem handlu zagranicznego. Ostatnimi laty 300 szlifierek rocznie trafia stad do fabryk bułgarskich. Jeszcze kilka lat temu takie maszyny Bułgaria sprowadzała z Francji, Włoch, Japonii, Niemiec zachodnich. Teraz sama je eksportuje 65 procent maszyn ze znakiem fabrycznym „Metalorezeszti Maszini” sprzedaje się aż do 80 krajów.

OD EKSPORTU DO WYMIANY SPECJALISTÓW

— Wśród nich — mówi dyrektor ekonomiczny zakładów. Atanas Dymitrow — są tak doświadczone w tego rodzaju produkcji a zarazem wymagające, jak Czechosłowacja, Węgry czy Polska.

Dla Polski podjęto tu produkcję przed pięciu laty. Największe zamówienie — 79 maszyn — zrealizowano, w zeszłym roku. Współpraca z Polską nie ogranicza się do kontaktów czysto handlowych. Fabryka podejmuje wymianę specjalistów branżowo-bliźniaczą z Wrocławską Fabryką Urządzeń Mechanicznych. W tym roku — ustalono — dokona się wymiany specjalistów: dziesięciu z fabryki wrocławskiej zapozna się z organizacją pracy i technologią wytwarzania w „Metalorezeszti Maszini”, a

dziesięciu z zakładu sofijskiego w tym samym celu uda się do WFUM.

Kierownictwo fabryki sofijskiej ma nadzieję, że współpraca obu zakładów nie ograniczy się tylko do jednego roku.

BLISKIE KONCEPCJE WSPÓŁPRACY

Jest ku temu właśnie teraz szczególnie sprzyjająca atmosfera. Bułgaria — co podkreślałem podczas mojej rozmowy w Komitecie do spraw Współpracy Ekonomicznej z Zagranicą — jest szczególnie zainteresowana rozwojem specjalizacji produkcji między krajami RWPG. O planach na lata 1971—75 mówi się tam: To powinna być pięciolatka specjalizacji. Chcemy uczynić wszystko, by — jeśli to tylko możliwe — uniknąć dublowania produkcji.

Bułgarzy widzą w tym, podobnie jak zresztą my, drogę do przechodzenia na produkcję w coraz większych seriach, a więc w końcowym efekcie — bardziej opłacalną. We współpracy z Polską chodzi zwłaszcza o specjalizację w przemyśle maszynowym, chemicznym, popartą zwiększeniem wzajemnej dokumentacji i specjalistów.

Jako dodatkowe uzasadnienie tego kierunku działania, przytacza się liczby dotyczące rosnącej wymiany towarowej między obu naszymi krajami. Jeszcze w poprzedniej pięciolatce maszyny i urządzenia bułgarskie stanowiły w ogólnym eksporcie do Polski tylko 15 proc., a już w tym pięciolatu osiągnę 48 proc.

LICENCJA I WŁASNY WYSIŁEK

Bułgarzy nie szczędzą środków, jeśli to tylko możliwe — potrzebne, na unowocześnianie swego przemysłu. Choćby tu, w sofijskich „Metalorezeszti Maszini” od dwóch lat produkuje się maszyny na licencji firmy angielskiej „Metal Mechanic”. Ale jednocześnie specjaliści bułgarscy pracują już nad własnymi nowoczesnymi konstrukcjami.

Na zeszłorocznych targach w Płowdiwie do najatrakcyjniejszych eksponatów przemysłu maszynowego, należała nowo zbudowana uniwersalna półautomatyczna strugarka — wyrób właśnie „Metalorezeszti Maszini”. Instytut Budowy Maszyn pracuje zaś nad konstrukcją strugarki automatycznej, która ma zawiązać zastąpić wszystkie inne tutaj produkowane. Załoga ponadto przygotowuje się do produkcji prototypu — w 1970 roku miałyby ruszyć produkcja seryjna. Za dwa lata — jak się zapowiada — szlifierek ustąpią tu miejsca bardziej nowoczesnym wyrobom.

W TROSCE O FACHOWCÓW

Dla rozwijania nowoczesnej produkcji potrzeba kwalifikowanych kadr inżynierskich — technicznych. W „Metalorezeszti Maszini” pracuje 2 200 robotników oraz 500 inżynierów, techników i ekonomistów. A powinno pracować jeszcze 200

robotników. Niestety, brak ludzi do pracy. Wbrew obiegowym u nas mniemaniom o dostatecznej w Bułgarii ilości rąk do pracy, przynajmniej tu, w Sofii, sytuacja jest diametralnie inna i jakże podobna do naszej.

— Cierpimy — słyszę — na brak fachowców: monterów, ślusarzy, frezerów, szlifiery. Sofia bowiem przekształciła się w powojennym dwudziestopięciolciu w wielki ośrodek przemysłowy. Jeszcze w 1948 r. jej udział w produkcji przemysłowej kraju wynosił zaledwie 4 procent, obecnie zaś — zwiększył się do 19. Są zaś dziedziny, w której ten odsetek jest dużo większy: w przemyśle metalurgicznym — 43 proc., a w maszynowym — wciąż zresztą rozbudowywanym — 30. Przemysł ratuje się więc ludźmi spoza Sofii. Oblicza się, że przebywa tu 120 tys. osób bez stałego zameldowania.

By sytuację poprawić, zmienia się system kształcenia przyzakładowego. Właśnie w „Metalorezeszti Maszini” wprowadza ono zasadę, że każdy z 320 uczniów tej szkoły zawodowej podpisuje z zakładem umowę, w której zobowiązuje się — po zakończeniu 3-letniej szkoły — przepracować w zakładzie co najmniej 3 lata. Jeśli tego warunku nie spełni — będzie musiał zapłacić zakładowi odszkodowanie w wysokości 220 lewa. A że wynosi to w Bułgarii około 2,5 średnich statystycznych pensji — jest nadzieja, że rzadko kto zaryzykuje zerwanie umowy.

„Przyciąganiu” fachowców służyć też może przejście „Metalorezeszti Maszini” od 1 sierpnia zeszłego roku na pięciodniowy tydzień pracy. Taki eksperyment najpierw wprowadzono w dwóch okręgach administracyjnych Bułgarii — Gabrowo i Stara Zagora a od niedawna — w 12 zakładach w Sofii.

Pracuje się więc tutaj każdego dnia dłużej niż w innych zakładach. Dzienny czas pracy przedłużono do 8,5 godzin. Faktycznie zaś w fabryce przebywa się przez 9 godzin, jako że dodatek trzeba półgodziną przerwy na obiad. Ten zwyczaj jest w Bułgarii zresztą powszechny. W takiej fabryce jak ta, pół godziny wystarczy na obiad bo jest tu nowoczesnie — na wzór barów szybkiej obsługi — wyposażona i zorganizowana stołówka, a stołownicy przychodzą do niej o różnych porach — poszczególnymi oddziałami.

Chociaż przedłużenie nominalnego czasu pracy (niemożliwe w zakładach pracujących na trzy zmiany) może wydawać się komuś niedogodne, to jednak wszyscy są zadowoleni z prawa do wolnej soboty.

Odniosłem wrażenie, że nieprzypadkowo skróceniem tygodnia pracy do 5 dni objęto w pierwszej kolejności właśnie ten zakład. Jest to z pewnością ważny wabik dla fachowców, których potrzeba tu chyba bardziej niż w wielu innych fabrykach. Po to, by „Metalorezeszti Maszini” mogły dobrze wypełnić swą rolę zakładu produkującego w tak ważnym dla ludowej Bułgarii przemyśle maszynowym.

TADEUSZ KACZMAREK

W halach i na stadionach

Ostatnie dni obfitowały w stolicy Wielkopolski w kilka ciekawych imprez, z których większość zorganizowano dla uczczenia rocznicy Wyzwolenia Poznania.

Międzynarodowy turniej piłki ręcznej mężczyzn, o Puchar Wyzwolenia, zakończył się sukcesem wrocławskiego Śląska. Pokonał on w ostatnim meczu reprezentację Poznania, złożoną z zawodników Energetyka i AZS 34:13. Zespół Dy nemo Halle (NRD) uzyskał nikłe zwycięstwo nad Grunwaldem 18:17.

Tegoroczny sezon lekkoatletyczny, podobnie jak w kilku ostatnich latach, zainaugurowany został w Poznaniu biegami sztafetowymi kobiet i mężczyzn na Stokach Cytańskich. Zawody miały rekordową obsadę. Zgłosiło się do nich 45 sztafet (wśród nich 17 sztafet kobiecych). Zwyciężyła Olimpia przed Wartą i AZS. Na 28 sztafet męskich najlepszy okazał się zespół Orkanu przed Olimpią i Energetyką. Trzeba podkreślić liczny start sztafet reprezentujących powiaty.

W zawodach pływackich seniorów w ogólnej punktacji zwyciężył Lech — 162 pkt. przed Wartą — 110 pkt., Calisia 63 pkt. i AZS 31 pkt. I tym razem Kobielska, Zarzecka i Stroińska z Lecha wyróżniły się uzyskanymi wynikami, a w konkurencjach męskich Smiglak i Zakrzewski z Lecha. Sztafeta kobieca Lecha 5x50 m. st. dow. poprawiła rekord okręgu uzyskując czas 2:40,0 min.

Ponad 300 chłopców i dziewcząt walczyło o pływackie tytuły mistrzów Wielkopolski. Najmłodsi uzyskali wiele dobrych wyników. Zawody odbyły się w grupach wiekowych. W łącznej punktacji Lech uzyskał 1026 pkt. przed Wartą — 974 pkt., Olimpią — 634 pkt., Włocławkiem — 409 pkt. i AZS — 136 pkt.

W przedostatnim dniu szachowych mistrzostw Polski kobiet dookończono wszystkie odłożone partie. Adamczewska (Poznań) zremisowała z Rybarską (Wałbrzych). Radzikowska (Katowice) zwyciężyła Lipską (Warszawa). Kasprzyk (Lublin) — pokonała Jochelson (Wrocław), Adamczewska przegrała z Szotą (W-wa), a Litmanowicz (W-wa) zwyciężyła Rybarską. Nadal w tabeli prowadzi Radzikowska przed Litmanowicz.

Wystartowali również kolarze. Seniorzy rozegrali wyścigi przełajowe o mistrzostwo okręgu. Mieli oni do pokonania dystans około 20 km. trudnej trasy. Zwyciężył reprezentant z Polonii Pila L. Nadołny przed B. Walkowiakiem i Z. Rurkiem — obaj z Lecha. W wyścigu juniorów z 41 zawodników najszybszym okazał się Kus z LZS Wielkopolska przed Metlerem z Lecha: w grupie młodzieżowej zwyciężył Steinko z piśkiew Polonii, dystansując pozostałych 50 rywali.

W pierwszym meczu 1/8 finału piłkarskiego Pucharu Miast Targowych warszawska Legia przegrała z Ujpesti Budapeszt 0:1.

Podczas mityngu lekkoatletycznego w Czerwiesku zawodniczka AZS Poznań — Kania zwyciężyła w biegu na 50 m. przez płotki w 8,8 s.

Szachy

Radzikowska mistrzynią Polski

Ostatnia runda szachowych mistrzostw kobiet trwała 6 i pół godziny. Finałowym akcentem zwyciężyła Radzikowska, która nieoczekiwanie zwycięstwo odniosła nad Litwinówką. W ten sposób Litwinowska nie uzyskała tytułu wicemistrzyni Polski, a Litmanowicz zdobyła pełną normę kandydatką. Jurczyńska, pretendująca do trzeciego miejsca, przegrała z Rybarską. Szota zremisowała z Jochelson. Adamczewska pokonała Rusek. Kasprzyk przegrała z Litmanowicz. Radzikowska szybko zaproponowała remis dr Hermanowej, który ta przyjęła.

Tak więc, dwutygodniowe walki na szachownicach zostały zakończone. W oficjalnym zamknięciu turnieju wziął udział przew. WKKF Jerzy Tuszyński oraz przew. Rady Trenerów PZSzach. St. Witkowski. Gospodarzom imprezy — POZSzach — wystawiono wysoką ocenę organizacyjną. Z satysfakcją należy też odnotować nieoficjalne wypowiedzi uczestniczących mistrzostw, które zostały oczarowane ciepłym, serdecznym stosunkiem poznańskiej publiczności.

A oto kolejność finalistek mistrzostw Polski na 1969 rok: 1. Inż. Krystyna Radzikowska (Start Katowice) — 10,5 pkt., 2. Mirosława Litmanowicz (Legion W-wa) 10, 3. Apolonia Litwińska (Górniki Wałbrzych) 9, 4. Jolanta Szota (Legion W-wa) 8,5, 5. Elżbieta Kowalska-Lipska (Maraton W-wa) 8 (47,00), 6. Anna Jurczyńska (Start Katowice) 8 (45,50), 7. J. Rybarska (Wałbrzych) 6, 8. D. Adamczewska (Poznań) 5,5 (27,75), 9. L. Oboron-Leonowicz (W-wa) 5,5 (27,25), 10. I. Kasprzyk (Lublin) 11, H. Jochelson (Wrocław) 4,5 (30,00), 12. Dr R. Hermanowa (Łódź) 4,5 (25,75), 13. A. Szpakowska (Katowice) 4,5 (20,25), 14. J. Rusek (Wrocław) 1,5. Sześć pierwszych zawodniczek uzyskało prawo startu w przyszłym finale. Turniej stanowił wstępny eliminację przedolimpijską. (nt)

Doora niedziela naszych koszykarek

Z 6 spotkań w przedostatniej serii dwudniowych spotkań o mistrzostwo I ligi, koszykarki Poznania startujące w ekstraklasie wygrały pięć. Jedyną, jak było do przewidzenia Olimpią przegrała mecz z przodownikiem ligi — krakowską Wisłą.

Oto wyniki dwudniowych pojedynków i tabela:

Lech — Unia Wałb.	76:34
AZS Pozn. — Śląza Wr.	70:52
Korona — Olimpia	45:84
Wisła — Spójnia Gd.	64:56
LKS — AZS Lublin	71:45
Polonia — AZ SW-wa	56:49
Lech — Śląza	54:45
AZS Pozn. — Unia Wałb.	65:37
Wisła — Olimpia	76:50
Korona — Spójnia	87:56
LKS — AZS W-wa	74:52
Polonia AZS Lublin	73:49

1. Wisła	20 40 1307: 946
2. Spójnia	20 36 1352:1071
3. LKS	20 36 1343:1062
4. Olimpia	20 33 1245:1105
5. Polonia	20 31 1180:1137
6. AZS Poznań	20 31 1082:1075
7. Lech	20 30 1112:1104
8. Korona	20 28 978:1084
9. AZS Lublin	20 26 1097:1253
10. AZS W-wa	20 25 1117:1208
11. Śląza	20 22 993:1291
12. Unia	20 22 876:1346

W I lidze koszykarki rozegrały zostały tylko jeden mecz, w którym w Lublinie stołeczna Legia pokonała Lubliniankę 91:71.

II LIGA MĘŻCZYZN

AZS P-ń — Pogoń Szczecin	66:44
Olimpia — Lechia Z. Góra	62:65
Stal Ostrow — Spójnia Gd.	65:60

LIGA MIĘDZYWOJEWÓDZKA

Warta — AZS Wr.	61:56
RKKS Rawicz — Lech II	57:72

Hokei na trawie

Warta halowym mistrzem Polski

Po raz dziewiąty rozegrano halowe mistrzostwa Polski. Tym razem w Gnieźnie. Zakończyły się one sukcesem Warty Poznań, która zdobyła tytuł halowego mistrza po raz trzeci (poprzednio w latach 1964 i 1967). Ponadto w posiedzeniu mistrzowskich tytułów byli: Grunwald czterokrotnie, raz Sparta Gnieźno i AZS Katowice.

Podczas dwudniowych spotkań w gnieźnieńskiej hali Warta poniosła tylko jedną porażkę w meczu z miejscowym Startem 2:3, do którego wystawiła zespół rezerwowy, mając mistrzostwo zapewnione. Na drugim miejscu w tabeli turnieju znalazła się Sparta, dalej Siemianowiczanka (szescioleci) i Grunwald. Obecnie czołowi hokeiści udają się na trzytygodniowe zgrupowanie do Wisły. (p)

W naszym obiektywie



Do tradycji należą sztafetowe biegi przełajowe na Cytańskich odbywające się w dniu wyzwolenia Poznania. Minionej niedzieli, w biegach sztafetowych startowało 45 zespołów, w tym 17 kobiecych.

ZMS i TKKF z okazji 24 rocznicy wyzwolenia Poznania urządziły rajd pieszy na szlak walk o Cytańskie. Na naszym zdjęciu drużyna ZMS przy PDT „Okrągłak” w składzie: U. Binkowska, J. Kulka i W. Kurkowiak na trasie rajdu.



Na dobry pomysł wpadli bojeownicy urządzając regaty w klasie DN połączone ze sportakiadą LOK na Jeziorze Maltańskim. Pozwoliło to znacznie zwiększyć liczbę publiczności połączonych z spacerowiczami. Regaty boje- rowe połączone były z konkurencjami obronnymi. W punktacji ogólnej zwyciężył junior Krzysztof Witczak, a w kategorii seniorów najlepszy był Rowceki.

Fot. (3) — K. Przychodźki

„Susza” pojedzie do Oberhausen

W studio małych form filmowych „Se-ma-for” w Łodzi zakończono realizację filmu wycinankowego „Susza” (reżyseria Stefana Schabenbecka i Henryka Ryszkil). W komisji ocen artystycznych przy NZK film ten otrzymał ocenę celującą i zakwalifikowany został do reprezentowania polskiej kinematografii w marcu br. na międzynarodowym festiwalu filmów krótkometrażowych w Oberhausen. „Susza” — to alegoria filmowa na temat stosunków między ludzkimi zawsze możliwych do pokojowego załatwienia, o ile ludzkość zechce wznosić pomosty porozumienia. Wysokie walory plastyczne, niezwykłe w filmie animowanym ujęcia kamery przysparzają „Suszy” wartości prawdziwie artystycznych. (PAP)

Dokończenie ze str. 3

ja ona skołatane nerwy i działa usypiająco

Kąpiel wieczorna powinna być ciepła ale nie gorąca. Po wodzie ona rozluźnia mięśnie i daje uczucie odprężenia.

Osoby szczególnie pobudliwe powinny celowo skrócić kąpiel przed snem, uważając go za miły odpoczynek. W tym celu dobrze jest przejść się na spacer wieczorem, prze- czytać pogodną książkę lub wysłuchać ulubionej płyty. Bardzo korzystnie wpływa także specjalne ćwiczenia oddechowe odprężające ćwiczenia waga. Nie wskazana jest natomiast intensywna gimnastyka lub trening sportowy.

Nie bez znaczenia jest tak-
4 GŁOS WIELKOPOLSKI A
25 II 1969 Nr 47 (7782)

Bezsenność

że otoczenie pokój w którym śpimy, a także i samo łóżko. Przede wszystkim odpowiednie warunki oświetlenia — dają wrażenie bezpieczeństwa i spokoju ułatwiając zasypianie. Przed snem pokój powinien być dobrze przewietrzony i nie przegrzany.

Jeżeli mimo tych wszystkich zabiegów nie udaje nam się zasnąć lepiej jest wstać i zająć się jakąś pracą lub lekturą. Można spróbować natrzeć całe ciało wilgotną gąbką, a następnie — nie wycierając się — wejść do ciepłej pościeli. Zabieg taki wywołuje uczucie lekkiego zmęczenia i senności.

Nie wolno stosować „na własną rękę” farmakologicznych środków nasennych. Są to le-

ki nieobojętne dla zdrowia. Czasem nawet istnieją wyraźne przeciwwskazania do stosowania ich u poszczególnych osób. Nie wolno ich zażywać także w dawce większej i przez dłuższy okres czasu, aniżeli lekarz zaleci.

Przypomnieć trzeba, że większość leków nasennych powoduje odciepłość i uczucie zmęczenia następnego dnia. Stąd też nie powinny być one używane przez osoby których praca wymaga szczególnej uwagi i szybkiego refleksu, a także przez prowadzących pojazdy mechaniczne.

Każda przedłużająca się bezsenność wymaga wizyty u lekarza.

dr DANUTA BOBROWSKA

19" ATOL TOSCA-LUX FREGATA AMETYST

WYSOKIEJ KLASY TELEWIZORY

Raty ORS w wysokości — 300 zł

PP „MOTOZBYT“

ZAWIADAMIA PT KLIENTÓW

o wprowadzeniu sprzedaży ratalnej

Motocykli MZES-250 ccm

Do nabycia w sklepach Motozbytu w Poznaniu przy ulicy Gwardii Ludowej 38 oraz w Koninie, Ostrowie, Gorzowie, Kaliszu, Trzciance, Pile, Wrześni i Lesznie.

Cena pojazdu 24.000 złotych, pierwsza wpłata 30 proc., pozostała należność płatna w 24 ratach.

Jednocześnie informujemy, że motocykle — wszystkie typy — mogą nabyć na raty przy 10 proc. wpłaty i na 36 rat osoby, którym przy wykonywaniu funkcji służbowej na terenie powiatu lub gromady, niezbędny jest środek lokomocji, na podstawie zaświadczenia zakładu pracy stwierdzającego przyznanie ryczałtu, wzgl. wyrażenie zgody na wypłacenie ekwiwalentu za przebiegi z tytułu korzystania z własnego motocykla dla celów służbowych.

Kamień budowlany granitowy

dla budownictwa indywidualnego miejskiego i wiejskiego

DOSTARCZA WAGONOWO:

SPÓŁDZIELNIA PRACY „SKAŁA“

Wrocław, ulica Wita Stwosza 15

Spółdzielnia Pracy „Laboratorium Odzieżowe” w Poznaniu

Plac Młodej Gwardii nr 1a

POSZUKUJE MODELI:

- w grupie dziewczęcej od 7-9 lat i od 12-15 lat
- w grupie chłopców od 12-16 lat — oraz
- modeli damskich i męskich.

Modeli mogą się zgłaszać w środy i piątki od godz. 13 do godz. 15 w Spółdzielni Pracy „Laboratorium Odzieżowe” w Poznaniu, ulica Hetmańska nr 15/19.

Komunikaty

Komornik Sadu Powiatowego w Szamotułach — na podstawie art. 857 k.p.c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 1 marca 1969 r. o godz. 10 odbędzie się II LICYTACJA RUCHOMOŚCI: przetwornica prądu — rotacyjna składająca się z silnika prądu zmiennego i dwóch prądnic (komplet), należących do Ireneusza Morskiego — znajdujących się w Szamotułach, ul. Hanki Sawickiej 7.

Suma oszacowania — 20.000 zł.
Cena wywoławcza — 10.000 zł.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Nieruchomości

Sprzedam parcelę 1000 m² z ogrodem i domkiem jednorodzinnym do wykończenia. Poznań — Antoninek. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 41860g.

W Łodzi — sprzedam dom piętrowy 4-izbowy z wygodami, dużym ogrodem. Zofia Nowińska, Łódź, ul. Łagiewnicka 271.

41812g

Dom jednorodzinny z ogrodem w Wągrowcu — sprzedam. Informacji udzieli A. Gola, Wągrowiec, ul. Zielona 17.

41559g

Pół willi piętrowej superkomfort, przy ul. Grunwaldzkiej, spieszenie sprząda Adami, Poznań, Małtejski 32a.

43101g

Zguby

Dalej poszukuję wilka długowłosego, grzbieta czarnego, spód podpalany, kolnierzyk kołnierz. Informacje za wynagrodzeniem. Marceleska 83C m. 8, tel. 67-32-05.

42851g

Parasolka francuska koloru winiowego zgubiona 29. I. Collegium Novum — Kościuszki — Armii Czerwonej — Roosevelt przy Merkurym — taksówka — Solacz. Łaskawego znalazcę dobrze wynagrodzę. Sztydłowska 31 m. 4, tel. 477-99. 42938g

Sprzedam domek jednorodzinny z zabudową gospodarczą i przynależnym 1,5-hektarowym ogrodem w tym 0,5 ha sadu, nieruchomości zelektryfikowana, pięknie położona, bez zadłużenia, w Plewiskach k. Poznania, 15 minut od tramwaju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 41947g.

Sprzedam domek jednorodzinny, 0,76 ha ogród, Szwarcz. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 41984g.

Willę piętrową z ogrodem, miejsce na pobudowanie warsztatu, garaż, wolne mieszkanie 2-pokojowe, w Poznaniu, dzielnica Grunwald — sprzedaż właściciel. Adres wskazać „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 41925g.

Praca

Malarzy i uczniów, przyjmę. Mielżyńskiego 20 m. 9 41821g

Pomoc do półrocznego dziecka przyjmę. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 41939gpr.

Samodzielna dochodząca gosposie z referencjami przyjmę na dobrych warunkach. Zgłoszenia godzina 12-19, Słowiańska 22a m. 12. 42301g

Uczennicę do fotografa przyjmę. Lodowa 3. 42463g

Fryzjerka dobra siła potrzebna (okolica Poznania — dogodny dojazd). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 41885g.

Potrzebna pomoc do 1/2-rocznego dziecka. Poranek 19c m. 1, od godz. 16. 41940g

Rencista poszukuje jakiegokolwiek pracy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 41979g.

Nauka

Studentka udziela korepetycji z matematyki. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 41996g.

Kto z uczniów klasy VII chciałby dokładnie przystudiować się do egzaminów? Szamotulska 65a m. 19. 40391g

Tańców towarzyskich — wyucza Adela Szczurkowska. Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter. 41953g

Udziele lekcji matematyki. Adres wskazać „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 41933g.

Kupno

Mebel stylowy, salonik — kupię. Oferty z opisem „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 42556g.

Kupię kościarkę ręczną lub na prąd. Poznań, ul. Słoneczna 59. 41371g

Kupię organy elektroniczne. Oferty z podaniem firmy i ceną „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 41974g.

Kupię tokarkę stołową (może być do remontu) lub niekompletną. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 41928g.

S.†p. Ppik MICHAŁ KOROWACKI

były kapitan — pilot 3 pułku lotn. Poznań, zmarł dnia 23 lutego 1969 r., opatrzony Sakramentami św.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 26 bm. o godz. 11 z kościoła na Winogradach, ul. Warszawska, na cmentarzu na Stokach Cytadeli (kwatery lotników).

O bolesnej stracie drogiego męża, najlepszego przyjaciela — zawiadamia

ZONA 43091g

Dnia 20 lutego 1969 r. zmarł

STEFAN STRZELCZYK

sędzia Sądu Wojewódzkiego w Poznaniu

Wymiar Sprawiedliwości stracił jednego z najwybitniejszych prawników, ofiarnego pracownika, szlachetnego i życzliwego koleżkę.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 25 lutego 1969 r. o godz. 12.30 na Junikowie.

RADA ZAKŁADOWA KIEROWNICTWO SĄDU WOJEWÓDZKIEGO w Poznaniu 42921g

Dnia 21 lutego 1969 r. zmarła nagle, przeżywszy lat 75, nasza ukochana matka, teściowa, babcia, prababcia, siostra i ciocia

JÓZEFA ANDRZEJEWSKA

z domu BIAŁKOWSKA

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 25 bm. o godz. 14 na cmentarzu Poznań — Główna.

W smutku pogrążona

RODZINA 43013g

Dnia 22 lutego 1969 r. zmarł po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz ojciec, teść i dziadek, śp.

STANISŁAW JAKÓB

były powstaniec wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 27 bm. o godz. 13.40 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pogrążona

RODZINA 43086g

† W dniu 23 lutego 1969 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, nasz najdroższy mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 78, śp.

FRANCISZEK BOCIĄŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 26 bm. o godz. 15.30 w Pleszewie z kaplicy przyszpitalnej.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA 43036g

Pleszew, Poznań, Pniewy.

Dnia 23 lutego 1969 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, nasz ukochany mąż, ojciec i dziadek

WŁADYSŁAW GIERCZAK

księgarz

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 26 bm. o godz. 8.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pogrążona

RODZINA 43038g

Poznań, ul. Dzierżyńskiego 105 m. 1.

Dnia 23 lutego 1969 r. zmarł po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony Sakramentami św., mój drogi mąż, nasz kochany ojciec, brat, teść, dziadek, pradiadek, szwagier i wujek, przeżywszy lat 83, śp.

WALENTY KLEDECKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 26 bm. o godz. 9.55 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA 43059g

Poznań, Dzierżyńskiego 338 m. 2.

† Dnia 21 lutego 1969 r. zmarł nasz drogi mąż, ojciec i dziadek, śp.

ANDRZEJ STODOLNY

powstaniec wielkopolski, odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 26 bm. o godz. 14.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim żalu zawiadamiają

ZONA, SYN, SYNOWA I WNUKI 43033g

† W dniu 21 lutego 1969 r. zmarł nagle we Wrocławiu nasz drogi brat, szwagier, stryj i wuj, przeżywszy lat 60, śp.

ZENON WIECZERSKI

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 25 bm. o godz. 16 w Koźminie Wlkp. z kościoła św. Trójcy.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA 43067g

21 lutego 1969 r. zmarła po ciężkiej chorobie, śp.

ze STASIAKÓW

JADWIGA LEŚNIEWSKA

człowiek wielkiej dobroci

Pogrzeb odbędzie się dnia 25 lutego br. na cmentarzu w Zaniemyśli, poprzedzony mszą św. żałobną w kościele parafialnym o godzinie 14.30.

RODZINA 43069g

† Dnia 22 lutego 1969 r. po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona Sakramentami św., odešla od nas na zawsze nasza najdroższa siostra, szwagierka i ciocia, śp.

MARIA WARZECHA

z domu SORGE

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 26 bm. o godz. 11.05 na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA 43047g

Poznań, Mysłowice.

† Dnia 21 lutego 1969 r. zmarła nagle, namaszczona Olejami św., moja droga i niezapomniana żona, ukochana mamusia, siostra, teściowa, babcia i ciocia, śp.

WERONIKA TOMASZCZYK

z domu KĘDZIOŁA

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 25 bm. o godz. 14.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Zawiadamiają w głębokim smutku

MAŻ, CÓRKI, SYN, SYNOWA, ZIĘCIOWIE, WNUKI I RODZINA 43050g

Pracownicy poszukiwani

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 3 w Poznaniu — zatrudni zaraz na budowie osiedla mieszkaniowego „Winogrady” oraz na BETONIARNI „TRÓJPOLE” NA BARDZO DOBRYCH WARUNKACH:

- BETONIARZY,
- CIEŚLI,
- MONTERÓW konstr. żel.-bet.,
- OPERATORÓW na żuraw ramowy typu „Bocian”,
- OPERATORÓW sprzętu ciężkiego ZB-45, ZB-80W,
- SPAWACZY ELEKTRYCZNYCH z uprawnieniami,
- ROBOTNIKÓW.

Praca w akordzie zryczałtowanym. Zarobki bardzo korzystne. Zamiejscowym zapewniamy zakwaterowanie bezpłatne i stołówkę — obiady płatne.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Plac PDB-3, I piętro, pokój 102 — Poznań, ul. Strzelecka 2/6, telefon 572-91, wewn. 201. K932

Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Elewacyjnych w Poznaniu — przyjmie:

MAGAZYNIERÓW z praktyką, na budowy w Pobjedziskach, Bolechowie i Murowanej Goślinie.

Wynagrodzenie i dodatki wg układu zbiorowego pracy w budownictwie.

Zgłoszenia przyjmuje Sam. Sekcja Kadr - Poznań, ul. Strzelecka 2/6, VI piętro, pokój 629. K1178

Przetargi

Spółdzielnia Pracy „Introdukt”, Warszawa, ulica Orzeszkowej 14/16 — ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na dostawę w 1969 r.:

1. WYROBÓW METALOPLASTYCZNYCH wysokiej jakości z pokrywaniem blachy np. srebrnem, platyną itp. — z materiału oferenta. Tematy zostaną określone w zamówieniu, jednakże dla orientacji, do oferty należy dołączyć wzory z zakresu: godła państwowego, „Sława Warszawa”, obiekty historyczne, okucia do brzozyr pamiętkowych lub podobne mogące znaleźć zastosowanie jako ozdoby galanterii papirniczej. W ofercie prosimy o podanie ceny za 1 cm², możliwości produkcyjnych i terminu dostawy. Ilości poszczególnych wzorów określone będą w zamówieniu.
2. KOŁOMASZYNEK METALOWYCH do kolonotaków — różnej wielkości, w ilości do 250.000 szt.
3. BLASZEK i WASÓW METALOWYCH z tłoczonym napisem na blasze: Introdukt — gat. I, cena det. zł 7, lub Introdukt, gat. II, cena det. zł 5,60.

Informacji w sprawach związanych z przetargiem udziela Sekcja Zaopatrzenia Spółdzielni tel. 23-46-78.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Zalokowane koperty z wzorami należy składać do dnia 16 marca 1969 r. w sekretariacie Spółdzielni (pokój nr 4). Na kopertach prosimy podać czego oferta dotyczy.

Komisynie otwarcie ofert nastąpi dnia 17 marca 1969 r. o godz. 10 w lokalu Spółdzielni.

Zarząd Spółdzielni zastrzega sobie prawo wyboru oferenta względnie unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

O wynikach przetargu oferentowi powiadomieni zostaną na piśmie w ciągu dwóch tygodni od daty przetargu. K1056

Dnia 21 lutego 1969 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, znoszonych z niebywałą cierpliwością

Dr JERZY TETZLAW

ekonomista

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 25 bm. o godz. 9.55 na Junikowie,

o czym zawiadamiają

MATKA, BRAT I RODZINA 42986g

† W dniu 21 lutego 1969 r. zakończył swoje pracowite i pełne poświęcenia życie, po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, kochany tatuś, teść i dziadek, śp.

ANTONI KAROLEWSKI

mistrz krawiecki

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 26 bm. o godz. 11.50 z kaplicy cmentarza na Junikowie.

W głębokim żalu i smutku pogrążeni

ZONA, CÓRKI, ZIĘCIOWIE I WNUKI 43044g

Poznań, ul. Garbary 33 m. 22.

Dnia 21 lutego 1969 r. zasnął w Bogu po krótkich i ciężkich cierpieniach, nasz najdroższy ojciec, teść, dziadek, pradiadek i prapradziadek, szwagier i wujek, przeżywszy lat 90,

JAN KOCIK

mistrz murarski

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 26 bm. o godz. 13.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni

córki, synowie, synowe, zięcio-
wnuki, prawnuki i praprawnuki

Poznań, Pamiątkowa 9 m. 12, 42999g

TEATR

POLSKI — g. 19 „Klatwa”; NO-
WY — g. 19 „Zbrodnia i kara”;
OPERA — g. 19 „Dziecko i czary”;
OPERA — g. 19 „Wesoła woj-
na”; MARCINEK — nieczynny.

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW MU-
ZA — g. 10, 12.30, 15 „Ringo
Kid” (USA 14 l.); g. 17.30
„Major Dundee” (USA 16 l.);
g. 20 DFK „Kamera” (seans zamkn.);
APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18,
20.15 „Zakochana wiedźma” (wios-
ki 18 l.); BAŁTYK — g. 10, 12.30,
15.30, 18, 20.15 „Jak ukraść milion
dolarów” (USA 16 l.); CZTERNA-
STKA — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15
„Ciekie czasy dla gangsterów”
(franc. 16 l.); GONG — g. 10, 12,
16, 18, 20 „Testament Agi” (weg.
14 l.); GRUNWALD — g. 17, 19.30
„Bohater Dalekiego Wschodu”
(radz. 16 l.); GWIAZDA — g. 10.30
„Skapani w ogniu” (pol. 14 l.); g.
13, 15.30, 18, 20.15 „Piękna Angeli-
ka” (franc. 16 l.); KOSMOS — g.
17 „Trzej muszkieterowie” (franc.
I i II s. — 16 l.); g. 20.15 SDFK
„Fantom” („Złotzielni trakt” —
USA); MALTA — g. 16, 18, 20 „Po-
ciągi pod specjalnym nadzorem”
(czeski 18 l.); MINIATURA — g.
15.30, 17.30, 19.30 „Testament gang-
stera” (franc. 14 l.); OLIMPIA —
g. 10, 12.30, 15 „Beczka prochu”
(jap. 16 l.); OSIEDLE — g. 16, 18,
20 „Start” (belg. 16 l.); PANCER-
NIAK — g. 17.30, 20 „Koniec ba-
rona Ungerna” (radz. 14 l.); PA-
ŁACOWE — g. 12.30, 15, 17.30, 20
„Harakiri” (jap. 16 l.); PRZYJAZN —
nieczynne; RIALTO — g. 10,
12.30, 15, 17.30, 20 „Napad stule-
cia” (ang.-NRF 16 l.); RUSALKI
(Szwajc.) — nieczynne; SCALA
— g. 16, 18, 20 „300 Spartan” (USA
11 l.); TECCA — g. 17 „Strzelby
Apaczów” (USA 11 l.); g. 19 „O-
tęlo z prowincji” (weg. 14 l.); WAR-
TA — g. 15, 17.30, 20 „Weekend z
dziewczyną” (pol. 14 l.); WCZA-
SOWICZ (Puszczykowo) — nie-
czynne; WILDA — g. 10, 12.30, 15,
17.30, 20 „Angielka wśród pira-
tów” (franc. 16 l.); WRZOS (Lu-
boń) — g. 18 „Ciekie czasy dla
gangsterów” (franc. 16 l.); WRZOS
(Mosina) — nieczynne; FOTOPLA-
STIKON — g. 12—21 „Nowy Jork”
cz. I.

KONCERTY

Pałac Działynskich (Sala Czerwo-
na) — g. 19.30 Estrada Kameralna.
Aula UAM — g. 19.30 — Recital
Laureata I nagród Międzynarodo-
wych Konkursów w Genewie: Je-
rzy Sulikowski (fortepian), Ro-
man Siwek (puzon) Joachim Grub-
ich (organy).

WYSTAWY

Klub MPIK (Ratajczaka 39) —
Wystawa prac dziecięcych „Nasze
wojsko” — g. 10—20.
Pałac Kultury (Salon Wystawo-
wy) — Pokonkursowa Wystawa
Modeli Ratusza Poznańskiego — g.
12—20: Sala Wielka PK Fotogra-
my Zofii Krawczyk „Rio de Ja-
neiro — najświeższe miasto kar-
nawali”.
Galeria „Od Nowa” (Wielka 6)
— Malarstwo Pawła Kromholza —
g. 17—22.
Muzeum Narodowe — „Malar-
stwo Jacka Malczewskiego” — g.
9—15.
Muzeum Historii Ruchu Robot-
niczego — „KPP PPR i PZPR w
Wielkopolsce” — g. 10—18.
Muzeum Rzemiosł Artystycznych
(Zamek Przemysława) — „Powsta-
nie Wielkopolskie 1918—1919” —
g. 10—15.
Klub „Merkury” (ol. Wolności
8) — Malarstwo T. Kalinowskiego
— g. 14—18 (do 20. II.).
Salon ARPO (St. Rynek — Arse-
nał) — Malarstwo Jadwigi Elchle-
rowej i Heleny Michałowskiej —
g. 10—18 (do 28. II.).
BWA (St. Rynek) — Arsenal:
Malarstwo J. Krzyżanowskiego i A.
Rzemyszczyk — g. 10—18 (do
9. III); Galeria „Poznań i Wiel-
kopolska w malarstwie” — g. 10—
18 (do 9. III.).
PTF (Paderewskiego 7) — „Port-
ret Powstańca Wielkopolskiego” —
g. 10—19 (do 5. III.).
Tow. Miłośników Poznań (St.
Rynek 10) — „Filatelistyczne pa-
miątki mojego miasta” — g. 10—20
(do 28. II.).

MUZEA

Archeologiczne (Wodna 27) —
g. 9—15.
Historii m. Poznania (Stary Ry-
nek) — g. 10—15.
Historii Ruchu Robotniczego
(St. Rynek 45) — g. 10—15.
Instrumentów Muzycznych (Sta-
ry Rynek 45) — g. 9—15.
Narodowe (Al. Marcinkowskiego
9) — g. 9—15.
Przyrodnicze (Świerczewskiego
19) — g. 9—16.
Rolnictwa „Sreńsawa k/Pozna-
nia” — g. 10—17.
Rzemiosł Artystycznych (Zamek
Przemysława) — g. 10—15.
Wielkopolskie Muzeum Wojsko-
we (St. Rynek) — g. 10—15.
Wyzwolenia Poznania (Cytadela)
— g. 11—18.
Muzeum w Rogalinie — g. 9—15.
Muzeum w Gólu — g. 10—15.
Muzeum w Kórniku — g. 9—15.

DYŻURY

Szpital Kliniczny im. Pawłowa
(ul. Długa 1/2, tel. 510-21) — inter-
na, chirurgia ogólna, okulistyka.
Szpital Kliniczny im. Świec-
kiego (ul. Przybyszewskiego 49,
tel. 67-12-31) — laryngologia, neu-
rologia.
Klinika Psychiatryczna (ul. Szpi-
talna 27/33, tel. 444-51) — psychia-
tria.
Pogotowie Ratunkowe (ul. Cheł-
mońskiego 20). Wypadki uliczne
tel. 99, nagłe zachorowania w do-
mu — tel. 666-66 dla Poznania po-
rady lekarskie tel. 637-35 — podsta-
ca; ul. Kórnicka 6, Bukowa 8 i
Ugory 18 — całonocna, dla pow.
poznańskiego (ul. Kościuszki 103,
tel. 566-66).

Szkoła i żłobek na Ratajach ♦ Wystawa pamiątek ♦ Spotkanie przyjaciół

Echa obchodów 24 rocznicy wyzwolenia Poznania

Trwają nadal obchody 24 rocznicy wyzwolenia Poznania. W niedzielę odbyła się z tej okazji okolicznościowa akademia na Nowym Mieście. Zorganizowano ją w pierwszej szkole podstawowej oddanej do użytku na powstającym osiedlu Rataje.

Na akademii przybyli m. in.: przewodniczący Prezydium RN Poznania — J. Kusiak, I sekretarz KD PZPR — K. Buchert, przewodniczący Prezydium DRN — Z. Kotulski oraz aktywni społeczni działacze. W uroczystości brali także udział: przedstawiciele KW PZPR, władz oświatowych DIM, „Miasotrojektu” oraz Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego nr 2.

Zebranych na akademii, pod czas której nastąpiło także oficjalne otwarcie szkoły — po witał prezes Spółdzielni „Osiedle Młodych” — Z. Błażewski. Właśnie ta spółdzielnia oraz Przedsiębiorstwo Zaopatrzenia Drobnej Wytwarzalności są komitetami opiekującymi nową placówką oświatową. I choć budynek niedawno przekazano do użytku, oba komitety okazały już wiele zainteresowania jego urządzeniem.

Na razie do 18-izbowej szkoły, której kierownikiem jest J. Ptak, uczęszcza około 400 uczniów. Z chwilą jednak prze-
kazywania do użytku każdego następnego budynku mieszkalnego liczba uczniów będzie tu wzrastała.

Podczas niedzielnej uroczystości szkoła nr 31, wybudowana z pieniędzy Społecznego Funduszu Budowy Szkół i Internatów, otrzymała też imię Kazimierza Wielkiego.

Również w niedzielę, w obecności władz miejskich i dzielnicowych nastąpiło oficjalne otwarcie żłobka na Ratajach. Jest to także pierwsza tego typu placówka wybudowana na tym osiedlu.

Uczniowie Szkoły Podstawowej nr 13 im. Cytańców
Przekazany oficjalnie w niedzielę do użytku żłobek na Ratajach.
Fot. — K. Przychodźki



Ambulatoria: Internistyczne (ul. Chelmońskiego 20) — czynne całą dobę, pediatryczne (Chelmońskiego 20) g. 15—23, niedz. i święta — całą dobę; stomatologiczne (ul. Chelmońskiego 20) czynne od 18—7, w niedziele i święta całą dobę, Chirurgiczne I — ul. Kórnicka 8, tel. 707-19 — całą dobę; chirurgiczne II — ul. Kasprzaka 16, tel. 623-55 — całą dobę.
„Telefon Zaufania” nr 586-87 — czynny całą dobę (al. Marcinkowskiego 20) — dyżurujący lekarz psychiatry.
Miejska Lecznica dla Zwierząt: ul. Grunwaldzka 248, tel. 67-24-14 od 8—21 w nocy nagłe wypadki.
Apteki: al. Marcinkowskiego 11 (czynna całą dobę); Główna 53, Sta-
rołęcka 79 (dyżur nocny).

RADIO

WTOREK — PROGRAM I: Fala 1322 i UKF 66,62 MHz (do g. 17); 7.45 „Przed pierwszym dzwonkiem” — dla nauczycieli; 8.20 Poranek z zesp. W. Kolankowskiego; 8.40 Konc. życzeń; 9 Popularne intermezza z oper; 9.20 Z nagrań Ork. Detek Pomorskiego Okręgu Wojewódzkiego; 9.40 Dla przedszkoli: „Nie tylko w przedszkolach” — słuch.; 10 „Gabriela” — fragm. 7 pow.; 10.20 Konc. ork. PR i TV w Krakowie pod dyr. St. Hasy; 10.50 „Na przykład po „2100” — cykl „Ołówek nieznany”; 11 Dla kl. XI: „Trzeba umieć ludzi pokochać”; 11.30 Konc. Ork. Mandolinistów; 11.49 „Rodzice a dziecko na tropach niepowodzeń szkolnych”; 12.25 „Koncert z polonezem”; 13 Utwory klaviersowe dawnych mistrzów; 13.20 Na swojską nutę; 13.40 „Wiecej, lepiej, taniej”; 14 Musical morski; 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców; 16 „Popołudnie z młodzieżą”; 18 Od studia do studia; 18.40 Muzyka i aktualności; 19.05 „Praktyczna Pani”; 19.15 „Półna — czar Polek”; 19.20 „Wykorzysta koniunkturę”; 19.35 Utwory organowe z nagrań Mauricja Duruflé; 20.45 Teatr PR — Premiera Miesiaca „Gwiazda sezonu” — słuch.; 22.20 Felieton Red. Spół.; 22.30 Mel. tan.; 22.45 Kwadrans dla poważnych; „Śmieszna historia” — opow.; 23.15 Po raz pierwszy na antenie: 0.10 Program nocny z Katowic.

WTOROK: 5. 6. 7. 8. 12.05, 15, 17.55, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

Poznańskich przy ul. Północnej wykazują szczególne zainteresowanie okresem walk o wyzwolenie miasta w 1945 r. Od chwili nadania szkole nazwy, co nastąpiło w lutym 1965 r. uczniowie, zwłaszcza klas starszych mają stały kontakt z tymi, którzy 24 lata temu walczyli w naszym mieście z hitlerowcami. Są oni częstymi gośćmi mi szkoły, prowadzą tu prelekcje i pogadanki. Dzieci natomiast wykazują wiele troski o groby Cytańców.

Wczoraj, z okazji 24 rocznicy wyzwolenia miasta oraz święta patrona szkoły odbyła się tu uroczystość. Przybyli na nią m. in. uczestnicy walk o Cytańce w 1945 r.: W. Gramza, A. Mrozek i J. Siuchnicki, przedstawiciele wojska oraz Komitetów Rodzicielskiego i Opiekuńczego — Miejskiego Przedsiębiorstwa Robót Drogowych i Wodociągowo-Kanalizacyjnych.

Uroczystość rozpoczęła się apelem poległych. Odbył się on w holi szkoły pod tablicą pamiątkową, na której widnieją 93 nazwiska poległych w walkach o Cytańce. Dzieci złożyły też u stóp tablicy wiązanki kwiatów. W tym samym czasie delegacja uczniów udała się z kwiatami na groby poległych bohaterów na Cytańcu.

W drugiej części uroczystości do zebranych przemówił kierownik szkoły — E. Kotarski. Podkreślił on znaczenie rocznicy wyzwolenia miasta, która związana jest ściśle z nazwą szkoły. Wysłuchano także recytacji i śpiewu w wykonaniu uczniów. Program nawiązywał do okresu wyzwolenia miasta. Uczniowie — wykonawcy programu włożyli dużo serca i osobistego zaangażowania w odtworzenie tamtych dni sprzed 24 laty.



PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69,74 MHz; 8.05 Po jednej piosence; 8.35 „Socjorama” — przegląd wydarzeń społecznych w świecie; 9 Ożenił się chłop w sobotę — Polska muzyka ludowa; 9.35 Z życia ZSRR; 9.55 Konc. mel. z rzeka w tytule; 10.25 Parnasik; 10.55 Gra Pablo Casals; 13 Czas dobrych go spadozry; 13.15 Słuchacze piszą — my odpowiadamy; 13.25 „Nim się książka ukaze” — fragm. pow.; 13.45 Konc. popołudniowy; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15 „Co się wam w tej audycji najbardziej po-
dobia”; 15.30 Krótki relaks z „Cz. rodzicielskiej smyczkami” — H. Za-
chariasa; 15.50 „W sferze hipotecz-
cy”; 16.05 Dokumenty życia; 17.15 Aud. spol. pt.: „BHP — kop-
ciuszka wynalazczości pracowni-
czej”; 17.25 „Rozmowa o muzyce”; 18.05 Tanczone rytmy; 18.15 Aud. młodzieżowa: „Studenci mó-
wią — studenci słuchają”; 18.30 „Nowości historyczne”; 18.45 Je-
zyk angielski; 19.07 Alfabet ork.
rozywk. — Ork. M. Legrand; 19.30 Trzej bracia pancerni — rep.; 19.50 Radiowe Studio Piosenek; 20.20 Z nowych nagrań Ork. PR pod dyr. St. Rachonia; 21.31 Muzyka polska po przełomie 1956 r.; 22.31 Spotkanie przy półce — W. Hańcza; 22.45 Łuigi Boccherini — Kwintet e-moll opr. 50 nr 3; 23.11 M. Mazur — Dobra wróżba (zesp. „Ragtime Jazz Band”); 23.15 „Prze-
gląd i poglądy”; 23.25 Zapraszam-
my do tańca.

WTOROK: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 16, 19, 21, 23.50.
PROGRAM III: UKF 66,62 MHz; 17.05 Quodlibet — czyli co kto lubi; 17.30 „Burzliwe dzieje Morza Karaibskiego” — odc. 7 pow.; 17.40 U źródeł jazzu; 18 Ekspresem przez świat; 18.05 „Dusza towar-
zystwa” — humoreska; 18.25 Na-
gaj i zaśpiewaj; 18.40 Galopem przez „country and western”; 19 Mała encyklopedia wielkiego dra-
matu — gra zespół W. Kaperskie-
go; 19.45 Piosenki z „Dziękanki” — Konkurenci; 20 Ludzie, zwierze-
ta, rośliny — magazyn; 20.20 No-
we, nowsze i najnowsze; 21 Dzie-
niak jachtowy; 21.20 Piórkiem Ibi-
sa — fel. muzyczny; 21.40 Na po-
boczu wielkiej polityki — fel.; 21.50 Opera twórczości — Kurt Weill
Bertholt Brecht: „Opera za trzy
grozy”; 22.08 Gwiazda siedmiu
wieczorów — A. Silvestro; 22.15
Powieść w wyd. dźwięk.: „Hrabia

Dzięki inicjatywie Zarządu Dziel-
nicowego ZBoWiD Stare Miasto —
Seksji Cytańców oraz przy
wydatnej pomocy Garnizonowego
Klubu Oficerskiego otwarto wzo-
raj w salach Klubu przy ul. Nie-
ziomnych 1 wystawę. Zgromadzo-
no na niej szereg plansz, zdjęć, do-
kumentów i pamiątek osobistych
uczestników walk o wyzwolenie
miasta.

Wystawa, do zwiedzenia której
gorąco zachęcamy uczniów szkół
poznańskich, czynna będzie do 9
marca br. w godz. 10—18. (an)

*

W niedzielę spotkali się
młodzi żołnierze Armii Czerwo-
nej i Wojska Polskiego. Inicja-
torem uroczystości był Zarząd
Dzielnicowy ZMS na Wildzie i
współpracujący z nim Koło
Młodzieży Wojskowej.

Najpierw uczestnicy przeszli
szlakiem zdobywców Cytańcy,
uczestnicząc w rajdzie organi-
zowanym przez ZW ZMS i ZW
TKKFIT, a później spotkali się
na wieczornicy.

Wśród gorących oklasków
wręczono przedstawicielom Ar-
mii Czerwonej puchar przyjaź-
ni. Ufundowała go młodzież
wildecka jako akt pamięci dla
tych, którzy 24 lata temu oswo-
dźbili nasze miasto.

Oficjalnych wystąpień praw-
nie nie było. Zastąpiły je sło-
wa poezji o latach walki i pio-
senki. Śpiewał i recytował pra-
wie każdy spośród uczestników
spotkania żołnierzy polski i ra-
dziecki. Tłumacz był tu niepo-
trzebny. Wieczorem zaś wszy-
scy poszli na „Przedwiośnie”
do Teatru Polskiego. (g)

MUZYKA

Na różnych estradach

Niecodziennym wydarzeniem
artystycznym stało się w
Poznańskiej Filharmonii
wykonanie „Requiem wojenne-
go” B. Brittena, wybitnego kom-
pozytora współczesnej Anglii,
niekiedy nazywanego nawet „od-
nowicielem opery XX wieku”.
Muzyk ten badał najswobodniej
czuje się w kręgu twórczości
wokalnej. Nie zrywa z trady-
cją, mimo szeregu nowatorstw,
które wprowadza. Ze stopu róż-
norodnych czynników, pochod-
nych od Purcella, Mahlera i Ber-
ga, formuje styl własny. Zreali-
zowane u nas „Requiem” należy

TELEWIZJA

WTOREK: 9.30 — „Nie zapom-
nij — Stacja Ługowaja” — fab.
film radz.; 10.55—11.25 — Dla szkół
— Język polski kl. X — Leon
Kruczkowski: „Niemię”; 12.45
13.20 — Przystosowanie Rolnicze:
„Zakładanie inspektów i produk-
cja roszady”; 14.55 — Przystoso-
wanie Rolnicze (powt.); 15.30 —
Politechnika TV. Matematyka
I rok: „Przybliżone rozwiązania
równań” cz. I i cz. II; 16.35
Dziennik; 16.45 — „Kraj i świat
na 16 mm”; 17 — TV Ekran Mło-
dych; 19.20 — Dobranoc i dzien-
nik; 20.05 — „Śpiewnik domowy”
— Stanisława Moniuszki; 20.40 —
„Nie zapomnij — Stacja Ługowa-
ja” — fab. film radz.; 22 — Kon-
tasty; 22.30 — Dziennik; 22.50—
23.55 — Politechnika TV (powt.).
ŚRODA: 9.20 — „Biała karawa-
na” — fab. film radz.; 10.55—11.25
— Dla szkół — Chemia kl. VIII:
„Wapienie”; 11.55—12.25 — Dla
szkół — Wychowanie obywatelskie
kl. VIII: „Sąd postanawia”; 15 —
Matematyka w szkole: „Translacje
i obroty” — cz. II; 15.30 — Poli-
technika TV — Matematyka —
kurs przygotowawczy: „Postęp
geometryczny nieskończony” i
„Pojęcie potęgi”; 16.35 — Dzien-
nik; 16.45 — Dla młodych widzów:
„Latający holender w Oslo”; 17.20 —
„Encyklopedia morza” — film
seryjny; 18.15 — „Nie wszystkich
złoto co się świeci”; 18.30 — Mi-
strzostwa Świata w biathlonie.
Otwarcie Mistrzostw (Zakopane);
19.20 — Dobranoc i dziennik; 20.05
— „Czwarty koncert” z cyklu:
„Słuchamy i patrzymy” pt. „Mu-
zyka i wyobraźnia” — Scen. i pro-
wadzenie Janusz Ciegiel; 20.55 —
PKF; 21.05 — „Światowid”; 21.35 —
Rozmowy o książkach; 21.50 —
Dziennik; 22 — „Studio 63” —
„Boja igrzyski kabaretowe”. Sce-
nografia Rudolf Golebiowski, Ma-
riusz Chwedeć. Reż. Andrzej La-
pki; 23.05—23.50 — Sprawozdanie
z meczu rewanżowego w piłce no-
żnej o Puchar Miast Targowych Le-
gia — Ujpest.
TV zastrzega prawo zmian.

Jeszcze o niedzielnych dyżurach sklepów spożywczych

21 bm. ukazała się na łamach „Głosu” notatka pt. „Po-
trzebne niedzielne dyżury sklepów”. Powołując się na pro-
pozycję jednego z Czytelników postulowaliśmy w niej u-
stanowienie w każdej dzielnicy po jednym sklepie dyżur-
nym, by ułatwić mieszkańcom zaopatrywanie się w nie-
dzielę w różne artykuły.

Turystyka tematem sesji PRN w Poznaniu

W środę, 26 bm., o godz. 10
w sali Prezydium Powiatowej
Rady Narodowej w Poznaniu
przy al. Stalingradzkiej 30, od-
będzie się XXXVI Sesja PRN
poświęcona perspektyw-
cznym planom zagospodaro-
wania turystycznego powiatu
poznańskiego oraz wynikiom
realizacji wniosków i postu-
łów ludności w latach 1965—
1968. Omawiane też będą za-
mierzenia rozwoju Miejs-
kiej Rady Narodowej w Po-
biedziskach.

Koniec chwilowego braku kawy

Ostatnio mieliśmy sygnały,
że w niektórych sklepach i
kawiarniach zabrakło kawy
w sprzedaży detalicznej. Jak
dowiedzieliśmy się od dyrek-
tora d/s handlowych Zarządu
WPHS, S. Staszaka, przyczyną
chwilowego braku pewnych
gatunków kawy było opóźnie-
nie dostaw. Obecnie przepro-
wadza się już próbne palenia
z nowego transportu i praw-
dopodobnie od dzisiaj lub śro-
dy kawa powinna znajdować
się znowu w większych ilo-
ściach w sprzedaży. (b)

Otrzymałmy odpowiedź z
dyrekcji MHD Artykułami
Spożywczymi Poznań-Połud-
nie. Wynika z niej, że takie
dyżury w niektórych placów-
kach już istnieją. Na Nowym
Mieście pełni je sklep przy
ul. Ostrowskiej 7, na Grunwal-
dzie — sklep przy ul. Głogow-
skiej 48/50, natomiast na Wil-
dzie sklep przy ul. Czechosło-
wackiej 4. Sklepy te są czyn-
ne we wszystkie niedziele w
godz. 10—17. Wyjątek stanowią
jedynie sklepy przy ul. Głogow-
skiej, który nie jest czyn-
ny jedynie w tę niedzielę,
gdy dyżur pełni sasiadująca z
nim placówka delikatesowa
nr 189.

Z innych informacji wy-
nika, że w każdą pierwszą nie-
dzielę miesiąca pełni dyżur
sklep spożywczy PSS przy ul.
Walki Młodych 1, a począ-
wszy od 2 marca ma być w każ-
dą niedzielę czynny sklep przy
ul. Dzierżyńskiego 122. Nieza-
leżnie od tego dąży się w
PSS do ustanowienia dyżu-
rów w kilku innych placów-
kach. Niestety, przy dużym
obciążeniu handlu niełatwo
uzyskać zgodę personelu na
tę dodatkową pracę.

Większość mieszkańców nie
orientuje się, gdzie można ku-
pować artykuły spożywcze w
niedziele. Uważamy więc, że
— podobnie jak to się czyni
w przypadku sklepów delika-
tesowych — należałoby infor-
mować o planie dyżurów
wszystkich placówek pracują-
cych w niedziele. We wszy-
stkich sklepach danego rejonu
powinny też być wywiesz-
ki z informacjami, która pla-
cówka pełni dyżur. Ponawia-
my również apel o rozszerze-
nie dyżurów na nowe osiedla.
(b)

W Poznaniu

Owołanie stanu epidemii grypy

Miejskie władze służby
zdrowia z dniem 25 bm. uzna-
ły Poznań za obszar wolny od
epidemii grypy. Znosi się
więc zakaz odwiedzania cho-
rych w szpitalach, likwiduje
dodatkowe dyżury w apte-
kach. Poradnie znów będą
przyjmowały pacjentów w
normalnych godzinach pracy.
Wygaśnięcie epidemii nie
jest równoznaczne z natych-
miastowym ozdrowieniem
wszystkich chorych na grypę.
Sporadyczne wypadki zachor-
owań jeszcze się zdarzają. W
ubiegłą niedzielę np. zgłoszo-
no 466 przypadków. (g)

INFORMUJEMY

W związku z 24 rocznicą wyzwo-
lenia Poznania, Oddział Grunwald
ZBoWiD zaprasza dzisiaj o godz.
17 do auli Technikum Handlowe-
go przy ul. Śniadeckich na uro-
czystą akademię.

„Duma o Hetmanie” — to tytuł
spektaklu w wykonaniu Teatru
„8 dnia” dzisiaj o godz. 20.30 w
klubie „Od nowa”

Na wieczór poświęcony poezji
środkowiska poznańskiego zaprasza
Dom Kultury HCP dzisiaj o
godz. 19. W imprezie weźmie
udział J. Ratajczak.

„Organizacja bojowa Związek
Odwetu” — to tytuł prelekcji pikt.
C. Szurmiaaka dzisiaj o godz. 18
w Klubie SD i „IKP”, pl. Wol-
ności 5.

Plenarne zebranie członków Od-
działu Miejskiego nr 2 Zjednoczo-
nego Związku Emerytów, Renc-
istów i Inwalidów odbędzie się dz-
isiaj o godz. 17 w Domu Drukarza,
ul. Inżynierska 10. Na zebraniu
omówione będą aktualne rozpo-
rządzenia Rady Ministrów doty-
czące niezawieszania prawa do
renty lub emerytury.

„Uśmiech za uśmiech” — to ty-
tuł koncertu, jaki Pałac Kultury
urządza dla członków Zjednoczo-
nego Związku Emerytów, Ren-
cistów i Inwalidów 27 bm. o godz.
18. Członkowie Związku mogą od-
biierać bezpłatne bilety dzisiaj w
godz. 9—15 w sekretariatach przy
ul. Miłyńskiej 5 i Dominikańskiej 1.

KAZIMIERZ NOWOWIEJSKI